

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Traktat mniejszościowy wymówiony Interesy mniejszości w Polsce w niczem nie będą naruszone Sensacyjne oświadczenie ministra Becka w Genewie

GENEWA, 13 IX. Dzisiejsza mowa min. Becka była w Genewie oczekiwana od wczoraj z napięciem. Była to pierwsza mowa min. Becka przed zgromadzeniem ligi narodów, gdyż w ubiegłym roku nie brał on czynnego udziału w dyskusji generalnej zgromadzenia. To też, gdy okazało się, że polski minister spraw zagranicznych w dodatku jest jedynym mówcą dnia dzisiejszego, zaciekawienie wzmożło się, a atmosfera, przenikająca ze znanych względów tegoroczne obrady i rozmowy genewskie, specjalnie się do tego przyczyniła.

Samo przemówienie wywarło olbrzymie wrażenie. Wszyscy zdawali sobie sprawę z wagi poruszanego zagadnienia.

Mowa ministra Becka jest stanowczym krokiem, wynika-

jącym z pełnomocnictw, udzielonych przez rząd Rzeczypospolitej swojemu ministrowi spraw zagranicznych, przeciw traktatom mniejszościowym, o obowiązującym niektórych tylko państwa, a wśród nich i Polskę.

Mowa min. Becka wysłuchana była przez zgromadzenie ligi w zupełnej ciszy i wywołała olbrzymie wrażenie, gdyż wypowiedzenie przez Polskę zobowiązań mniejszościowych, przyjętych w traktacie pokojowym, dokonane ponadto w chwili tak ważnej, jak obecna, nie może być jeszcze oceniane w całej swej doniosłości.

Nie można przewidzieć, jakie konsekwencje pociągnie za sobą mowa min. Becka, która wywołała bardzo żywe komentarze.

ci mam zaszczyt na tem miejscu na zebraniu plenarnem przedstawić panom

### stanowisko zajęte przez mój rząd

Problem, który liga ma przed sobą i który musi bezwzględnie rozwiązać nie jest problemem nowym. Zaisntniał on z chwilą powstania samej ligi narodów. Już w roku 1922 przedłożony został zgromadzeniu formalny wniosek zgeneralizowania międzynarodowych gwarancji praw mniejszości.

Naskutek tego wniosku zgromadzenie uchwalilo wówczas „zyczenie”, dotyczące traktowania mniejszości przez państwa, nie związane traktatami mniejszościowymi.

Kilka państw usiłowało przekonać zgromadzenie o nieodzownej konieczności

wymazania grzechu pierworodnego,

który plami cały obecny ustroj mniejszości i pacy go od podstaw. Rząd polski ze swej strony nie przestawał głosić potrzeby radykalnej reformy.

Na komisji zgromadzenia rząd polski zwrócił się z gorącym apelem do obecnych przedstawicieli rządów, wzywając te rządy aby zgodziły się na przyjęcie

jednolitej i powszechnej kontroli nad sposobem traktowania przez nie mniejszości narodowych, językowych i wyznaniowych.

Apel ten przebrzmiał bez echa. Rząd polski ponowił go na zgromadzeniu szesnastym, tym razem wnosząc formalną rezolucję. Rozprawa nie dała żadnego wyniku. Z wyjątkiem kilku delegacji rząd polski napotykał przeważnie na opór

wprawdzie słabo umotywowany, ale tembardziej zacięty. Powyższe stanowisko wypływało z obawy często spotykanej, aby liga narodów nie śledziła zbyt dokładnie wewnętrzną politykę swoich członków. Niemniej świadczyło ono o godnym pożałowania braku zrozumienia sytuacji międzynarodowej, świadczyło także o niedocenianiu głębokiego i rosnącego rozgoryczenia w niektórych krajach poddanych systemowi międzynarodowych gwarancji mniejszościowych.

Obecny system gwarancji praw mniejszości przez ligę narodów i jej organy jest dziwolągiem, który powstanie swe zawdzięcza przypadkowej grze sił i opiera się na politycznych paradoksach.

Wystarczy rzucić okiem na system gwarancji w różnych krajach aby przekonać się o całej jego

nielogiczności. Niektóre zobowiązania ujęte zostały w formie traktatów. Inne w formy deklaracji (zresztą bynajmniej nieidentycznych), niektóre przewidują rekurs do stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej. Inne ograniczają prawa kontroli tylko do ingerencji członków rady ligi narodów.

Te widoczne wybryki przeciw logice są wpływem przypadkowej koniunktury politycznej. I tak: niektóre zobowiązania narzucono państwom, jako warunek sine qua non przyjęcia ich do ligi. Były też wypadki, gdy podobnych warunków

nie domagano się od państw kandydujących zupełnie niezależnie od takiego czy innego położenia mniejszości w tych państwach.

Istnienie zobowiązań mniejszościowych, lub ich brak, ich treść, znaczenie itd. nie da się uzasadnić ani istotną sytuacją mniejszości państw należących do ligi narodów, ani sytuacją międzynarodową tych państw

ani też stopniem ich cywilizacji,

a przecież jednak tylko te dwa kryteria, a nie okoliczność przypadkowa mogłyby w ostatecznym wypadku tłumaczyć, chociaż nie uzasadniając, istnienie systemu wyjątkowego sprzecznego z samem założeniem ligi narodów tj. z zasadą równości jej członków.

### Bez korzyści dla mniejszości

W praktyce okazało się, że stosowanie systemu obecnego nie odpowiada zupełnie celowi i duchowi traktatu. Mniejszości nie miały żadnych realnych korzyści z międzynarodowej ochrony, natomiast system ten wykorzystywany był niejednokrotnie, jako narzędzie złośliwej propagandy

W przewidywaniu opozycji, która by miała uniemożliwić realizację polskiego wniosku, poczuwano się do obowiązku oświadczenia już dziś w imieniu rządu polskiego, że do czasu wprowadzenia w życie powszechnego, jednolitego systemu międzynarodowej ochrony praw mniejszości, nie będzie on od dnia dzisiejszego współpracował z organami międzynarodowymi w zakresie kontroli nad stosowaniem przez Polskę zasady równego traktowania mniejszości.

Rozumie się samo przez się, że ta decyzja rządu polskiego nie pozostaje w żadnym związku z istotnie realnymi interesami mniejszości.

Te interesy są i będą chronione przez konstytucję i inne podstawowe ustawy polskie, które gwarantują mniejszościom rasowym, językowym i religijnym pełną swobodę ich rozwoju kulturalnego i równość traktowania.

(Dokończenie na str. 2)

dy przeciwko państwom, do których się stosował i co gorsza jeszcze używany był, jako środek presji politycznej przez państwa, które chociaż same nie były związane żadnym traktatem w tej dziedzinie, wykorzystywały swe uprawnienia do

wykonywania kontroli nad innymi państwami.

Zwracam się dziś do zgromadzenia z gorącym apelem, żądając stwierdzenia zdrowej, sprawiedliwej i mocnej podstawy, na której muśmy zbudować

nowy system międzynarodowej ochrony mniejszości.

### Polska czeka na odpowiedź

Zapisując już na wiosnę r. b. na porządku dziennym obecnego zgromadzenia swój wniosek w sprawie uogólnienia zobowiązań mniejszościowych rząd polski organał uzyskać

odpowiedź na dwa pytania: 1) czy państwa zgodzą się uznać konieczność zawarcia konwencji o ochronie mniejszości, 2) czy zgadzają się na zwołanie międzynarodowej konferencji w tej sprawie.

Rząd polski oczekiwać będzie odpowiedzi jasnej i niedwuznacznej. Jeżeli otrzyma odpowiedź pozytywną, to gotów jest bez zastrzeżeń

współdziałać w opracowaniu tekstu powszechnej konwencji przy czem pragnę podkreślić, że rząd polski skłonny jest wziąć pod uwagę

sytuację specjalną innych kontynentów.

Nie mogę zataić niestety, że informacje, które mi rozporządza od zeszłego roku nie pozwalają mi na optymizm w ocenie sytuacji. Podobno

negatywne stanowisko większości państw tu zgromadzonych nie uległo zmianie.



Min. Beck w Genewie rozmawia w kulisach ligi narodów z delegatem Włoch Aloysim.

# Traktat mniejszościowy wymówiony

## Polska domaga się rozciągnięcia ochrony na wszystkie państwa

### Mała Ententa podziela

stanowisko Polski w sprawie mniejszościowej GENEWA, 13. 9. (Od własnego korespondenta). — Na konferencji Małej Ententy, odbytej dziś popołudniu w Genewie, orzekli przedstawiciele trzech państw, tworzą-

cych t. zw. Małą Ententę, iż całkowicie podzielają stanowisko Polski w sprawie mniejszościowej, któremu dał wyraz w swoim przemówieniu min. Beck.

### Simon odpowie Beckowi

w dzisiejszym przemówieniu w Lidze

PARYŻ, 13 IX. (PAT). — W kołach politycznych Genewy twierdzą, iż sir John Simon

w jutrzejszym przemówieniu ma zamiar odpowiedzieć na dzisiejszą mowę min. Becka.

### Wrażenie w Warszawie

Demonstracje dla wyrażenia uznania min. Beckowi Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Przemówienie min. Becka w Genewie uważane jest w kołach politycznych Warszawy za najbardziej sensacyjne wystąpienie w ostatnich czasach. Przemówienie komentowane jest w ten sposób, że rząd polski nie będzie już podlegał traktatom gwarancyjnym o prawach mniejszości, które w swoim czasie zostały podpisane razem z traktatem wersalskim. Konsekwencje wystąpienia p. min. Becka będą bardzo poważne i będą wymagały jeszcze różnych wyjaśnień. Między innymi panuje w sferach politycznych przekonanie, że między Polską a Niemcami musiałoby dojść do porozumienia w sprawie wzajemnych gwarancji dla praw

mniejszościowych na Śląsku, gdzie dotąd obowiązywała t. zw. konwencja genewska.

Podkreślają także, że p. min. Beck w mowie swej zapowiedział, że prawa mniejszości w Polsce będą w dalszym ciągu, zgodnie z konstytucją, nienaruszalne.

W związku z deklaracją min. Becka, dzisiaj odbędzie się w Warszawie demonstracja różnych organizacji na placu marsz. Piłsudskiego w celu wyrażenia uznania dla min. Becka i jego posunięcia w Genewie.

Natomiast w niektórych grupach żydowskich wyrażane są poważne zastrzeżenia co do taktyki min. Becka. Podobne nastroje panują w kołach ukraińskich i białoruskich.

### Litwinow w Genewie



miał ważną konferencję z ministrem Barthou.

# Polska zrzuca nadzór Genewy

## Berlin obawia się o los mniejszości niemieckiej w Polsce

BERLIN, 13. 9. Mowa ministra Becka wywarła w Berlinie wielkie wrażenie. Prasa wieczorowa ogłasza mowę w obszernych streszczeniach i na naczelnych miejscach, pod znamienitymi tytułami: „Poważny krok Polski” („Berliner Tageblatt”), „Beck przemawia w Genewie bez osłonek” („Angriff”), „Polska zrzuca z siebie nadzór Genewy” („Boersen Ztg.”).

Korespondenci genewscy dzienników niemieckich zgodnie podkreślają, że wystąpienie ministra Becka stanowiło niespodziankę i podzielało jak sensacja.

Korespondent „Berliner Tageblatt” mówi o wielkim kryzysie prawa mniejszościowego, przewidując

### KONFLIKT POLSKI Z TEMI PAŃSTWAMI, KTÓRE CHCĄ UTRZYMAĆ DOTYCHCZASOWY SYSTEM.

Ze stanowiska niemieckiego — pisze on — nie można nie zarzuć generalizacji ochrony mniejszościowej, gdyby tylko przyniosła istotny postęp; obecna atmosfera nie stwarza jednak korzystnych dla tego przesłanek.

Według korespondenta „Lokal Anzeiger” mowa min. Becka ma również dla Niemiec wielkie znaczenie a

### NASTĘPSTWA JEJ BĘDĄ DLA MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ W POLSCE BARDZO POWAŻNE.

Beck zwrócił się przeciwko meto-

dzie ligi narodów, którą Niemcy od lat krytykują, jako szkodliwą dla interesów mniejszości. Bez względu jednak na to, jak ostre byłyby skutki kroku polskiego w odniesieniu do polityki europejskiej,

### OCHRONA MNIEJSZOŚCI MUSI BYĆ ZAPEWNIONA I WZMOCNIONA.

Nar. socjalistyczny „Angriff” formułuje swe wrażenia w słowach: „Liga narodów i wogóle metody genewskie otrzymały ciężki cios. Pozostaje uroczyste i przez min. Becka potwierdzone zobowiązanie ochrony mniejszości, która w przyszłości będzie sprawą załatwianą m. in. państwami“.

# „Cios szabli marsz. Piłsudskiego“

## Głosy prasy paryskiej o zawieszeniu traktatu przez Polskę

PARYŻ, 13. 9. (PAT). Przemówienie min. Becka na zgrupowaniu ligi wywołało ogromne wrażenie.

Dzienniki publikują długie telegramy z Genewy, komentując znaczenie tego przemówienia.

„Le Temps” pisze, że mowa min. Becka

była prawdziwą niespodzianką. Mowę tę należy uważać za wypowiedzenie zobowiązań Polski, dotyczących ochrony mniejszości narodowych.

Delegaci okazują pewne zdziwienie, iż

Polska nie skorzystała z procedury rewizji, przepisanej przez traktaty mniej-

szościowe.

„L'intransigeant” twierdzi, że decyzja rządu polskiego wytworzy wielkie trudności w Genewie.

„Journal des Debats” pisze: Polska jednym ciosem szabli marsz. Piłsudskiego

poderwała traktat podpisany w Wersalu z głównymi państwami sprzymierzonymi w dniu 28 czerwca 1919 roku. Polska odczuwała od początku upokorzenie, iż zmuszona była podpisać w Wersalu traktat o ochronie mniejszości. Po powrocie z Paryża

Paderewski nie potrafił ukryć przed przyjaciółmi przykrego uczucia,

jakiego doznał w chwili podpisy-

wania tych zobowiązań. Paderewski uważał te zobowiązania za niezgodne z charakterem monarcharstwa,

za jakie powinna być uważana Polska. Polacy uważają, że traktaty o mniejszościach narodowych stanowiąc będą tak długo umniejszenie suwerenności państwowej dopóki wielkie mocarstwa nie przyjmą analogicznych zobowiązań. Nie spodziewano się jednak, że Polska, jako członek ligi i półstały członek rady ligi, zdecydowała się

jednostronnie uwolnić od zobowiązań mniejszościowych. Trzeba zwrócić uwagę na sposób w jaki się to czyni.

# Przepaść między Warszawą i Paryżem

## Delegacja francuska nie była poinformowana

PARYŻ, 13. 9. (PAT). „Journal” podkreśla, że faryzeusze genewscy po mowie Becka zakryli twarz rękoma, oświadczając:

„co za zachęta dla Niemiec”. W istocie istnieje duża różnica między postępowaniem Polski a Niemiec.

Niemcy naruszają traktaty ciągle, mówiąc, że je respektują. Polska przeciwnie, oświadcza lojalnie, że nie będzie związana traktatem, którego rewizji oddawna się domaga. Wypadek ten jest bezsprze-

nie godny ubolewania, ale trzeba widzieć sprawę tak, jak one są w rzeczywistości.

Nie można przeczyć Polsce prawa uskarżania się na traktaty mniejszościowe, którym nie podlegają inne wielkie mocarstwa, a nawet i Niemcy. Można się nawet zgodzić na to, że min. Beck skrytykował dość ostro system kontroli ligi narodów. Jest bowiem prawdą, iż stosowanie kontroli służy narazie celom zniesławiającej propagandy, prowadzonej przeciw podlegającym tym traktatom pań-

stwom i używane było jako sposób wywierania presji politycznej przez niektóre państwa nieograniczone.

Oczywiście należy głęboko ubolewać, że delegacja francuska nie została poinformowana

o zamiarach polskiego ministra spraw zagranicznych. Okazuje się, jak bardzo

głęboka przepaść wytworzyła się między Warszawą a Paryżem od czasu fatalnego projektu paktu wschodniego.

# Komisja bada zarzuty

## postawione posłom i senatorom bloku

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W kołach politycznych mówi się, że przy klubie BB. powstała specjalna komisja badania zarzutów przeciwko po-

słom i senatorom bloku. Podobno przedmiotem badań komisji będą w pierwszym rzędzie zarzuty postawione sen. Iwanowskiemu, sen. Rogowi czowi i sen. Wyrostkowi. Poza tem komisja ta rozważać ma sprawę pos. Wiślickiego, sen. Boguckiego, sen. Targowskiego i sen. Sobolewskiego.

Niezależnie od tego przeciwko b. sen. Gaszyńskiemu prowadzone jest energiczne śledztwo z powodu zarzutów, postawionych w związku z budową szos podwarszawskich.

# Zweig nie podpisał

## protestu w sprawie Thälmana

Henri Barbusse zorganizował akcję, protestacyjną przeciw przetrzymywaniu w więzieniu niemieckim komunisty Thälmana. Protest podpisali pisarze francuscy z Romain Rollandem na czele. Odmówił podpisu Stefan Zweig, który oświadczył, iż „nie podpisze żadnego protestu w obronie polityka, co do którego nie jest pewien, iż w wypadku zwycięstwa nie potraktowałby swoich wrogów w taki sam sposób“.

# Rockefeller umierający?

## Zażebienie, trwające od grudnia ub. roku

LAKEWOOD, 13 IX. (PAT) Według orzeczeń lekarzy w stanie zdrowia znanego miliardera Johna Rockefellera daje się zauważyć postępujące z dniem każdym osłabienie.

Król naftowy, liczący 95 lat, nie opuszcza od pewnego czasu swego mieszkania, nie mogąc się wyleczyć z żądzien. którego się nabawił w grudniu ub. roku.

# Belgia wstrzyma się od głosowania

GENEWA, 13 IX. (PAT). — Genewski korespondent agencji belgijskiej upoważniony został do podania, iż Belgja powstrzyma się od głosowania nad sprawą przyjęcia Rosji do ligi narodów

# Hitler rewizytuje

## korpus dyplomatyczny

BERLIN, 13 IX. (PAT). — W odpowiedzi na wczorajszą wizytę korpusu dyplomatycznego u Hitlera, kanclerz dz. o godz. 12-ej odwiedził dziekana na korpusu dyplomatycznego

nuncjusza apostolskiego, msgr. Orsenigo. Towarzyszył mu sekretarz stanu przy prezydium dr. Meissner i adiutant osobisty Brückner.

# Lotnicy wylądowali w Pradze

## oprócz 2 Niemców, którzy zatrzymali się w Zagrzebiu

### Dziś challenge'owcy przelecają ostatni etap i po południu dotrą do Warszawy

W dniu wczorajszym lotnicy turniejowi odbyli przedostatni etap olbrzymiego lotu określonego w programie challenge'u. Zaraz po otwarciu lotniska w Rzymie lotnicy rozpoczęli start w następującej kolejności: Włodarkiewicz o 6.12, Bajan 6.21, Pionczyński 6.15 i tak dalej w odstępach co parę minut.

Samoloty w dobrym tempie przeleciały, lądując w Rimini, Zagrzebiu, Wiedniu i Brnie aż do Pragi czeckiej, gdzie zostają na noc, aby jutro zrana ruszyć do ostatniego etapu.

W Wiedniu powitał zawodników na lotnisku wicekanclerz Starhemberg.

Do Pragi przybyły wszystkie samoloty, za wyjątkiem a paratów niemieckich Franckego i Juneka, które zostały w Zagrzebiu z powodu złej pogody.

Włodarkiewicz nadal przeprowadza swój wspaniały braurkowy lot, który mu w obecnym turnieju wcielił przydomek „pożeracza kilometrów”. Przybył on znowu jako pierwszy do Pragi w rekordowym czasie, lądując tam już o godz. 14.10. Cała reszta samolotów przybywała kolejno aż do g. 17.

### Huebrich zblądził

PRAGA, 13 IX. (PAT). Lotnik Huebrich zblądził między Brnem a Pragą, lądując przymusowo w Teresinie.

### U kresu

Dziś rano zawodnicy, którzy dolecieli do Pragi, wyruszą do

ostatniego etapu lotu określonego, długości 1.613 km. Etap ten prowadzi z Pragi przez Katowice (321 km.), Lwów (353 km.), Wilno (547 km.) do Warszawy (392 km.).

Po południu dzisiaj zawodnicy dotrą do Warszawy, gdzie wylądują na lotnisku w Mokotowie.

### Kpt. Skrzypiński jako kontrabandzista zatrzymany przez żandarmerję francuską

BORDEAUX, 13. 9. (PAT). — Szczegóły dotyczące przelotu kpt. Skrzypińskiego na odcinku Bordeaux — Pau przedstawiają się jak następuje: Kpt. Skrzypiński zmuszony był

rano lądować w Bayonne z powodu mgły. Miejscowa żandarmerja zatrzymała go mimo okazania paszportu i dokumentów lotniczych pod zarzutem kontrabandy. Kpt. Skrzypiński był przetrzymany przez żandarmerję przez dwie godziny.

Reklamacja kpt. Skrzypińskiego została wpisana na najbliższym punkcie kontrolnym przez komisję sportową.

### Transmisja challenge'u

Mikrofony na lotnisku w Katowicach, Lwowie, Wilnie i Warszawie

W dniu dzisiejszym, t. zn. 14 września kończy się lot określony w międzynarodowym challenge'u. Ponieważ samoloty zatrzymywane są będą na lotniskach w Katowicach, Lwowie, Wilnie i wreszcie w Warszawie, Polskie Radio w związku z tem zainstalowało wszędzie swoje mikrofony i przeprowadzi z poszczególnych tych punktów transmisje.

Pierwszą transmisję usłyszymy z Katowic o godz. 7.10 rano do 7.20 z przylotu samolotów do Katowic. Następnie z tego samego lotniska dalszy ciąg transmisji od 7.30 do 7.40 (w związku z tem audycje rane w dniu dzisiejszym zostaną przedłużone). Dalej od godz. 8 do 8.45 usłyszymy reportaż z Katowic.

Od 8.45 do 9.10 przylot pierwszych samolotów do Lwowa. Od 9.10 do 9.15 podane zostaną ostatnie wiadomości z Katowic, poczem nastąpi przerwa w audycjach do godz. 11.20.

Po przerwie od godz. 11.20 do 11.35 transmisja z lotu okrężnego z lotniska we Lwowie, a od godz. 12.40 do 12.57 przylot pierwszych samolotów do Wilna. Od godz. 12.25 do 12.40 transmisja z lotniska w Wilnie, a od godz. 12.40 do 12.50 przylot pierwszych samolotów na lotnisko mokotowskie w Warszawie. Od 12.50 transmisja z zakończenia lotu okrężnego.

Pozatem odbędzie się wyścig w dniu 16 września, co z Warszawy transmitowane będzie około godz. 15.40. Czasu dokładnie jeszcze nie ustalono.

## Próba szybkości maksymalnej

### Ostatnia próba w challenge'u wyznaezy jednocześnie ostatecznego zwycięzcę turnieju

Samoloty challenge'owe znów „zawadzą” o Łódź

Tę, co się odbędzie w nadchodzącą niedzielę, można śmiało nazwać wyścigiem powietrznym, ponieważ próba szybkości maksymalnej jest wyścigiem, w którym zwycięży

ten, kto będzie szybszy.

Żadne dodatkowe warunki nie ograniczą tutaj pilotów, którzy będą mieli jedno na oku:

cały gaz, byle prędzej.

Mimo wszystko, szybkość, to, co francuzi nazywają „vitesse pure”, przemawia do nas najbardziej bez pośrednio.

Ostatnia próba turnieju, szybkości maksymalnej, posiada niezwykłą ważność stawki, ponieważ rezultat tej próby

zadecyduje ostatecznie o kolejności miejsc

poszczególnych zawodników i wreszcie zajadła konkurencja międzynarodowa, albowiem Niemcy dołączą wszelkich starań, aby naszych pilotów jeszcze w tej próbie przy najmniej dogonić.

Jak będzie się odbywała ta próba?

Samoloty turniejowe będą ją odbywały na tej samej trasie, na której dokonywano próby zużycia

paliwa, t. zn. na trójkącie Mokotów — Nowosolna — Głowaczów,

którego boki mają łączną długość 297 kilometrów.

Trasę tę zawodnicy mają przelecieć jeden raz.

Po wystartowaniu z lotniska na Okęciu każdy zawodnik skieruje się na lotnisko mokotowskie, na którym będzie się znajdowała linja startu i mety. Od chwili przelotu nad tą linją

próba jest rozpoczęta.

Teraz zawodnik poleci do Nowosolnej pod Łodzią, ominie po stronie zewnętrznej trójkąta i nie wyżej, niż na wysokości 100 metrów punkt kontrolny i skieruje się na Głowaczów, poczem w identyczny sposób poleci na Mokotów, by tutaj przelecieć nad linją mety i tem samem zakończyć wyścig.

Punktowanie za tę szybkość jest niezwykle proste:

— punkt za każdy kilometr na godzinę

szybkości większej, niż 210 km na godzinę.

Ponieważ przeto próba ta jest ostatnia, postanowiono wypuszczać zawodników na trasę pojedynczo,

w takich odstępach czasu, jakie odpowiadać będą

stanowi punktacji ogólnej turnieju przed próbą szybkości maksymalnej.

Pozwoli to, w razie pomyślnego przebiegu trasy, przybyć

zwycięzcy całego turnieju pierwszemu na metę.

Będzie to jednak tylko obliczenie prowizoryczne, które nabiera mocy dopiero po potwierdzeniu przez obliczenie ścisłe, ponieważ odstępy czasu, w jakich zawodnicy będą startować, nie odpowiadają w 100 procentach różnicom szybkości, jakie mogą samoloty rozwinąć. Szybkości te są zresztą nieznane dokładnie, ale wyniosą około 300 km.

Chodzi w tej metodzie wypuszczania zawodników tylko o to, żeby ten pilot, który sobie wywalczył już zwycięstwo w czasie prób technicznych i lotu okrężnego, uciekał z niemi jaknajprędzej, nie dając się dogonić konkurentom mającym teraz wyraźny cel przed swem śmigłem:

dogonić przodującego kolecę, a tem samem odebrać mu pełną zwycięstwa.

# Rozruchy w Ameryce trwają

## Całe rodziny zabarykadowały się w swych domach

### Strejkujący posiadają broń i amunicję. - Aresztowanie wszystkich komunistów. - Wojsko gotowe do interwencji zbrojnej

NOWY JORK, 13 IX. (PAT). W Woonsocket na Rhode Island pomiędzy policją a 10-tysięcznym tłumem, który usiłował rezbijać sklepy, doszło do starcia. Policja zmuszona była do użycia broni palnej, wskutek czego jeden ze strejkujących został zabity, a 5 zostało ciężko rannych.

Mimo to postawa tłumy stawała się coraz głośniejsza i miejscowe siły policji okazały się niewystarczające do opanowania sytuacji, wobec czego zawezwano posiłki, które przybyły na miejsce w liczbie 5 samochodów ciężarowych.

NOWY JORK, 13. 9. (PAT). — W miejscowości Woonsocket w Rhode Island doszło do ostrego starcia pomiędzy strejkującymi

robotnikami zakładów tkackich, a milicją, która była zmuszona do użycia broni palnej. Powodem starcia były usiłowania 5.000 tłum robotników przedostania się na teren fabryki, gdzie pracuje 300 robotników pod ochroną straży fabrycznej. W starciu 2 policjantów i 2 milicjantów zostało rannych kamieniami, jakie tłum rzucał na policję.

NOWY JORK, 13 IX. (PAT). Gubernator Rhode Island Green uzyskał zgodę prez. Roosevelta na

WYSŁANIE ODDZIAŁÓW WOJSK

federalnych do Woonsocket, gdy tylko zajdzie potrzeba. Prez. Roosevelt spodziewa się jednak, iż rozruchy ustaną przed zapadnięciem zmroku. Rozkaz wymarszu wojsk nie został jeszcze wydany. Guber-

nator Green polecił

ARESZTOWAĆ WSZYSTKICH KOMUNISTÓW, uważając ich za sprawców krwawych rozruchów w Woonsocket i Saylemville. Pozatem gubernator zwrócił się do organizacji b. kombatanów o współdziałanie w utrzymaniu spokoju.

Według ostatnich wiadomości rozruchy w Woonsocket powtórzyły się wieczorem. Wiele rodzin ZABARYKADOWAŁO SIĘ W SWYCH DOMACH.

Inne zaś opuściły miasto przy zbliżaniu się strejkujących. Strejkujący zdołali zaopatrzyć się

W BROŃ I AMUNICJĘ.

HYDE PARK, 13 IX. (PAT). Wobec zaostrego się strej-

ku w przemyśle włókienniczym prezydent Roosevelt przesłał do Waszyngtonu polecenie, aby wojska federalne były w pogotowiu i na żądanie gubernatora Rhode Island zostały tam wysłane.

### Zarządca przymusowy nad przedsiębiorstwami ks. Pszczyńskiego

KATOWICE, 13 IX. (PAT) Sąd okręgowy odrzucił dziś zażalenie p. von Plessa przeciwko ustanowieniu zarządu przymusowego i mianował zarządcą przymusowym inż. Henryka

WASZYNGTON, 13. 9. (PAT). Komisja rządowa, która usiłowała doprowadzić do porozumienia pomiędzy właścicielami zakładów tkackich a strejkującymi robotnikami, zrezygnowała z dalszych wysiłków wobec nieprzejednanego stanowiska fabrykantów, niezgadzających się na żadne proponowane im podstawy porozumienia.

Kowalskiego, znanego przemysłowca, doniedawna pracującego we „Wspólnocie Interesów”. Decyzja sądu okręgowego jest ostateczna.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej!

### Legenda o Życie

Jedna matka niepokoi Europę jej syn ma znowu osiągnąć to, czem był jej mąż i czem znowu da remnie dwukrotnie próbował zostać w roku 1921. Najpierw żyła dla męża i jego stanowiska, obecnie żyje dla syna i jego przyszłości. Liczy on obecnie 22 lata. Ileż chwil trwogi przeżyła ona w ciągu tych lat przez niego, czy rozwinię się po jej myśli, czy posada będzie jeszcze wolna, gdy do tego dojdzie...

Pewien 285-letni człowiek w komedji Bernarda Shawa „Powrót do Metuzalema” zrezygnował z od wiedzania swojej rodziny, ponieważ posiadał przeszło 100 wujasz-ków z każdej linii. Ta rodzina po-siada aż 2047 przodków, 1486 nie-mieckich, 124 francuskich, 196 włoskich, 89 hiszpańskich, 20 an-gielskich, 52 polskich i 47 duń-skich. Wszystkie boczne linie od-wiedza ta matka, do tych pisze, tamtych nagabuje i intryguje, aby tylko syn jej otrzymał swoją po-sadę. A ponieważ rodzina jest tak liczna, wypełnia to jej życie i nie-pokoje Europę. Rodzina jest zbyt wielka, zbyt bogata i zbyt stara. Zbyt wielu już z jej szeregów po-siadało takie posady, o jaką za-biega obecnie ta matka dla swego syna, aby można ją było zżyć by-le czem. Więc też pociesza ją:

— Zobaczysz się, musimy jednak zacząć, co powie ten, a co tam-ten. Ba, gdyby twój mąż, wuja-szek, dziadek w swoim czasie nie... i musisz przyrzec, że twój syn, jeśli...

Tymczasem syn ten był od mło-dości wychowywany na tę posadę. Dla przygotowania do takich po-sad niema szkół powszechnych i uniwersytetów, ponieważ nie opła-cićby się ze względu na rzadkość i ponieważ każdy, kto stara się o taką posadę, wiedzieć musi wiele innych rzeczy, a o wielu rzeczach wogóle nie wiedzieć. Właśnie w tym kierunku uczy się to już 16 lat, a matka się nie męczy przy niepokojeniu Europy, ponieważ jej syn chce zdobyć posadę, do której go wychowała: „Musisz to...” i „Powinieneś tamto...”, „nie bądź żeż taki sztywny i nieuprzejmy, gdy jutro przyjdzie ten a ten”, „nie zaponnij napisać do Marji, bo jej ojciec może ci być pożyteczny...”

Ale posada się oplaca, choćby mama miała jeszcze pięćdziesiąt lat podróżować, męczyć i intrygo-wać. Gdyby jednak miała swój cel osiągnąć, co w interesie pokoju nie powinno nastąpić, to syn przy zajęciu posady, o którą ma-ma i rodzina zdarły niejedną parę butów, zaprzeczy przed całym światem te wszystkie lata zabie-gów, aby podkreślić wyższe powo-łanie, które doprowadziło go do te-go stanowiska. Z tej liczby mnogiej dumy matczynej, która każe mówić o swym synu: „Mamy już 16 lat, nosimy już długie spodnie”, wytwarza się później pluralis ma-jestaticus, a z tego, z łaski mamy Żyty i dobrych stosunków, zrodzi się My Otto z łaski Bożej, bowiem wtedy Bóg jest po stronie silniej-szych pulków głupoty i zdolności zapominania narodów. L.

„Figaro” umieściło telegram z Warszawy o przebiegu meczu pił-karskiego Polska — Niemcy. De-pesza kończy się słowami:

„Po zakończeniu meczu publicz-ność niemiecka weszła na boisko, wznosząc okrzyki „heil”, co wywo-łało reakcję ze strony publiczności polskiej. Policja usunęła manife-stującą polską publiczność, ale mi-no to po meczu wybuchły utarcz-ki między Niemcami a Polakami. Kilka osób odniosło rany”.

Pozatem dzienniki francuskie przyniosły sensację: pozostawione przez wydalonych górników koty zdziczały i wytrzebily w francu-skim okręgu górniczym wszystkie za-jące i kuropatwy!

Szkoda, że dzięki koty nie po-zarły francuskich kaczek dzien-nikarskich...

# Hitlera obali... kucharka

## Idzie ciężka zima z kartkami na tłuszcz i jajka

Gdy naród niemiecki obudzi się naprawdę i straci wiarę w Führera...

Zbliżająca się zima będzie b-ciężka dla Niemiec. Ludzie, or-jentujący się w sytuacji eko-nomicznej, przewidują koniecz-ność wprowadzenia

**kartek na tłuszcz, jajka, obu-wię i ubrania.**

Przygotowywana na koniec wrzesnia organizacja „Stu dni ekonomji”, która ma na celu oszczędne gospodarowanie przy-wożonymi z zagranicy surow-caми, potwierdza w znacznym stopniu te przewidywania. — Jednym słowem nastąpi to, co w jakimkolwiek innym kraju, wywołałoby najpoważniejsze o-bawy o swój własny los, a na-wet wprost rozpacz i rozru-chy uliczne. To też ludzie, od-noszący się krytycznie do na-rodowego socjalizmu i do jego pośpiesznych, gorączkowych reform, wyciągają zupełnie lo-giczny wniosek, że

**niezadowolone w kraju dopro-wadzi do zguby cały reżym**

**do krachu hitleryzmu.** —

(„Pierwsza zbuntuje się kucharka na rynku”). Inni idą jeszcze dalej i wróżą już nawet zupeł-ne rozbitcie i rozczłonkowanie Niemiec.

Wszystkie te przepowiednie i

proroctwa byłyby zupełnie słu-szne, gdyby nie to, że grzeszą nieznajomością psychiki prze-ciętnego Niemca. Zbiera on w sobie wszystkie siły duchowe, uzbraja się w wewnętrzną dy-scyplinę, cierpliwość.

— Trzeba — i nie na to po-radzić nie można. Wojna. Cały świat jest przeciwko nam. Zre-sztą nie jest to takie trudne, trzeba jedynie na rok czy na dwa ograniczyć się znacznie. Ale za to potem będzie dobrze. Świat nie może się obejść bez nas. I nastanie dzień, kiedy nie my,

**a „oni” będą musieli się poddać.**

W ten sposób tłumaczy sobie przeciętny Niemiec słowa miu-Schachta.

Program „Stu dni ekonomji” wydawać się może obserwa-torowi śmiesznym. Wprawdzie program ostateczny nie jest jeszcze opublikowany, ale od czasu do czasu ukazują się w prasie jego fragmenty. I tak w piekarni uprzedzają, aby na przyszłość

**zgłaszać się po chleb z koszy-ciem albo woreczkiem, aby**

**nie marnować nadaremnie za-piern,**

który wyrabia się z importo-wanej celulozy.

Od eleganckich pań żąda się aby przestały sobie robić suk-nie z szarfami, oraz

**wyrzekły się rękawiczek z ko-lorowego zamszu,**

sprowadzanego z Anglii.

Na stolarzy nakłada się obo-wiązek nie używania miedzi i niklu (metale importowane) przy wyrobie wszelkich me-bli. Ślusarzom każe się oszczę-dzać do możliwych granic cynk i ołów, które od tej chwili będą wydzielane przez specjalną ko-misję.

Nową oponę samochodową będzie można otrzymać jedynie po dostarczeniu starej, zużytej. I tak dalej.

Te wszystkie przepisy, które wydają się nam ciężkie i trud-ne do zrealizowania, niewątpli-wie będą jednak w dzisiej-szych Niemczech wykonane z całą skrupulatnością i to nie tylko z powodu obawy czy strachu przed kontrolą (choć i to odegra swą rolę), ale rów-

nież z poczucia wewnętrznej dyscypliny i solidarności.

Wszystko będzie wykonane z absolutną ścisłością, wszel-kie rozporządzenia Hitlera, na-wet ów sławetny, sygnalizowa-ny przez nas dekret „odrywają-jący bezlitośnie młodzież do lat 25 od pracy, aby dostarczyć jej więcej starszym.

**A gdy nastanie ciężka zima, z kartkami**

i wyrzeczeniem się wszystkiego — prawdopodobnie naród i to przetrzyma cierpliwie i spokoj-nie.

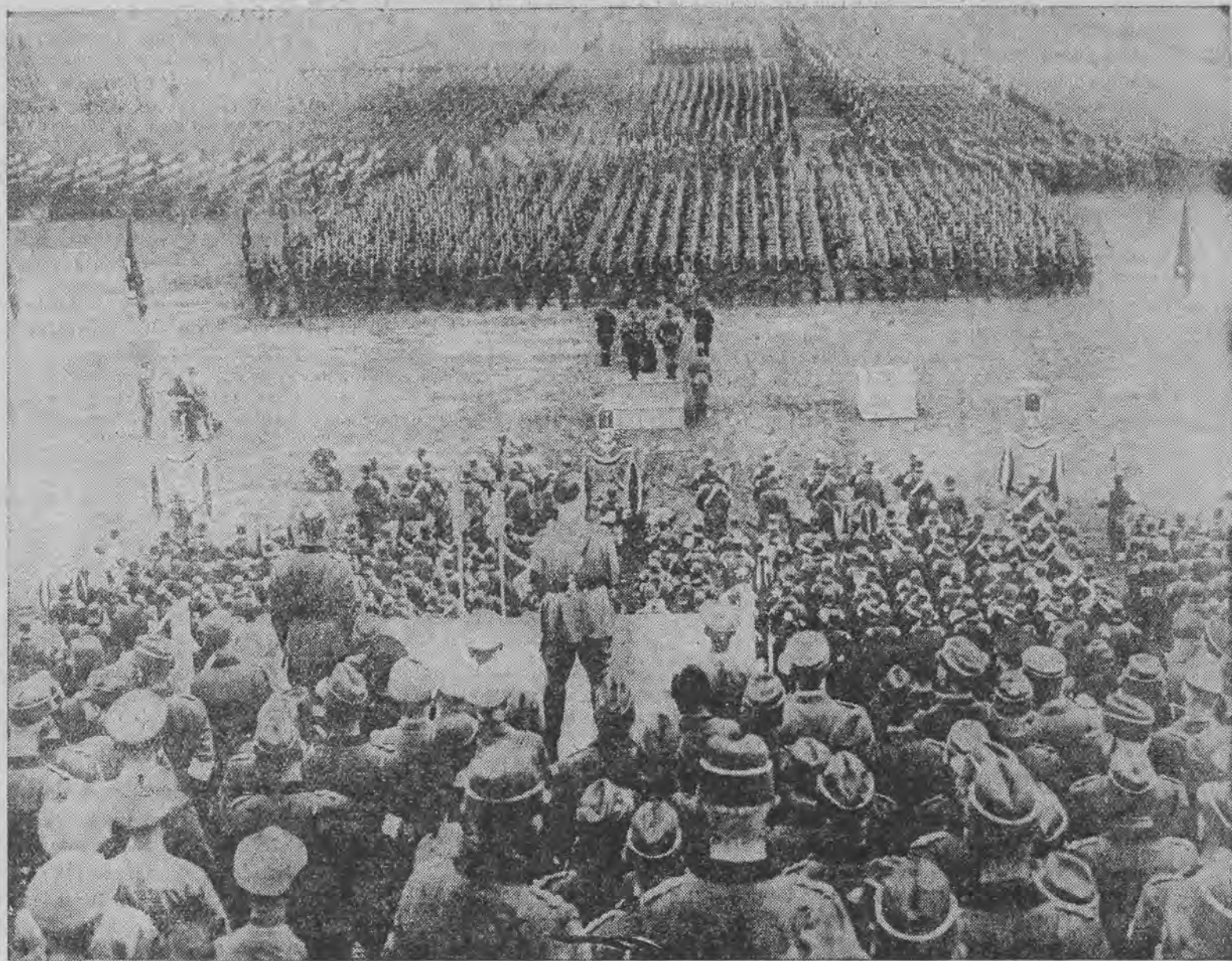
Ale kiedy naród ostatecznie przekona się, że wszystko to nie doprowadziło do niczego, że wszystkie ofiary są ponie-sione nadaremnie, że

**rynki są stracone, a gospodar-stwo narodowe zniszczone,** —

wówczas iluzja się skończy.

Naród przepełniony absolut-nem posłuszeństwem, naród który ślepo wierzył w cudo-twórczość i wszechmoc Hitlera, objęły żarem przejrzy. Tem okropiej-sze będzie przebudzenie, tem silniejsza reakcja, tem groź-niejszy hunt przeciw Führero-wi. —

### KONGRES HITLEROWCÓW W NORYMBERDZE



Hitler przyjmuje defiladę 52 tysięcy członków obozów pracy.

### Buster Keaton we Wiedniu

występować będzie na estradzie kabaretu

Mniej więcej przed trzema mie-siącami Buster Keaton musiał ogło-sić niewypłacalność, co wywołało wielkie wrażenie nawet w Holly-wood, które jest przyzwyczajone do kariery i upadku gwiazd, po-nieważ Keaton uchodził za oszczęd-nego. Jednakże uwikłał on się w spekulacje giełdowe i ciężko zarobione dolary zniknęły pewnego dnia bez śladu. Pozatem stracił on powodzenie u tłumów, jako aktor

filmowy, jego ostatnie obrazy cie-szyły się zaledwie miernym powo-dzeniem, za co raczej ponoszą wi-nę kiepskie scenariusze, niż jego gra. Obecnie Keaton postanowił wrócić na scenę, z której odszedł mniej więcej przed dziesięciu laty. Jednakże zadebiutuje on nie w Nowym Jorku, a we Wiedniu. Dy-rekcja wariete Ronachera podpi-sała właśnie kontrakt z Buster Keatonem, według którego arty-

### Pada sztuczny deszcz!

Turkiestański wydział dla wy-twarzania sztucznego deszczu bu-duje w okolicy Achabad, stolicy Turkiestanu, wieżę doświadczalną, w której wypróbowane będzie urzą-dzenie, którego twórcami są fizyk rosyjski Fedosjew i uczonej amery-kański Hight. Wieża ma wysokość 65 metrów i wybudowana jest na 20-metrowym pagórku. Laborato-rjum tego instytutu wywoływało już na wiosnę bieżącego roku drob-ne opady i sztuczny deszcz. Przy pomocy obecnie zbudowanej wieży próby te będą powtórzone na szer-szą skalę. Fedosjew i Hight do-wiedli, że przy pomocy wyładowań elektrycznych w chmurach można wywołać sztuczny deszcz. Promień działania wieży wynosi 25 kilome-trów.

sta ten odbędzie występy gościnnie w tym teatryku w nadchodzącym sezonie. Keaton będzie grał głów-ną rolę w skeczu, którego pointe'a polega na tem, że pomimo wszel-kich usiłowań nie może aż do końca dojść do słowa.

# Co widziałem i słyszałem w Belwederze

## Wnętrze rezydencji Piłsudskiego. -- Karykatury marszałka na ścianach. -- Hitlerowcy zwiedzają pałac. -- Wywiad z wachmistrzem Wójcikiem

Współpracownik krakowskiego „N. Dziennika” dzieli się swymi wrażeniami z wnętrza pałacu Belwederskiego, rezydencji marsz. Piłsudskiego, którą zwiedził przed kilku dniami.

Wybierając się w piękną, słoneczną niedzielę w południe na spacer w Aleje Ujazdowskie, chciałem znów zobaczyć Belweder, nie śniło mi się jednak, że wpuszczą mnie do środka. — Tymczasem już na „warcie belwederskiej” żołnierze rzucali na leżnych przechodniów wcale dobrotliwe spojrzenia, a u wejścia zaś głównego do pałacu panował poprostu tłok. Ludzie wchodzili i wychodzili. — Nieśmiało podszedłem do wąskiego wachmistrza żandarmierji i zapytałem go, czy można wejść.

„Pan z Warszawy?” „Nie, z Krakowa”. „Ach, to bardzo proszę, Dzisiaj wpuszczamy przyjezdnych”.

Po chwili przekonałem się, że wstęp do pałacu belwederskiego, rezydencji marszałka Piłsudskiego, zawdzięczam — hitlerowcom. Sześć tysięcy ich przyjechało na mecz Polska — Niemcy, i oto pobyt ich wyciska wszędzie specyficzne piętno w Warszawie. W Belwederze jest ich już pełno. Gdy wchodzę do vestibulu, słyszę z boku basowy głos jakiegoś brzuchatego piwowasa, który grupie swojej objaśnia:

„Hier also residiert der Führer des polnischen Volkes...”

Typy „nordyckie” tłoczą się i pchają. Widocznie na rozkaz zgóry pousuwalni odznaki swastyki z klap surdutów. — Tylko tu i ówdzie widnieją drobnych rozmiarów hakenkreuz.

### MARZAŁEK CZYTA ŻYDOWSKĄ GAZETĘ.

Mijamy dwie potężne broje rycerskie, ustawione w partycyrowej sieni i idziemy na górę. U wejścia leżą porozrzucone pantofle, ale nie trzeba ich wcale wdziewać na obuwie. W klatce schodowej rzuca się w oczy kapitalny cykl karykatur Czermańskiego. Oto marszałek wychodzi z ram portretu, nie chce być „malowanym”. Na innej karykaturze puszcza swoich ludzi na głęboką wodę: Stawek i Prystor trzymają się na powierzchni. Inne rysunki wielkiego karykaturzysty mają ostrze wybitnie antysejmwowe:

wykpieni są niemiłosiernie wodzowie opozycji — Tramczyński, Stroński, Niedziałkowski. Jest wreszcie znana karykatura, przedstawiająca, jak to zagorzały endeck wyobraża sobie marszałka: płatek wieczór, stół nakryty białym obrusem, pali się siedmioramienny świecznik, na stole ryba po żydowski i pleciona chala, marszałek (rude włosy!) siedzi w „talesie” i w jarmulce przy stole i czyta — „Hajnta”. Całe otoczenie wraz z gen. Wieniawą nosi strój żydowski.

Gospodarz tego domu ma zmysł humoru. Inaczej przecież obraz Czermańskiego nie byłby tutaj wisiał.

Wchodzimy na pierwsze piętro. Jest tu właściwie muzeum pamiątek. Na pierwszym planie — ordery, ordery. Leżą wyłożone w oszklonych gablotkach ordery i odznaczenia wszystkich państw i krajów. Bajecznie mieniące się wstęgi, gwiazdy, krzyże, korony. Tu Legja honorowa, tam jakiś wysoki order bułgarski, estoński, lotewski. Ordery zajmują cały środkowy pokój.

### RADJO W ŁUPINCE ORZECHA.

Na ścianach gęsto porozrzucone obrazy i fotografie. Sceny legionowe, komendant w okopach, defilady. Kawalerja Beliny. No i oczywiście, portrety marszałka. Pierwsze lata niepodległości, parady, zdjęcia grupowe. Rok 1919. Naczelnik Państwa na Wawelu, obok wojewoda Gałęcki, szereg nieznanych już dzisiaj panów w melonikach (sic transit...), w kąciaku stoi uśmiechnięty rotmistrz Pusłowski.

Rzeźby, popiersia, brzozy. Marszałkowskie buławy, złote klucze symboliczne miasta Wilna. — W pokojach na prawo i lewo — znowuż pamiątki, dary. Na jednej ze ścian wisi wspaniała broń pamiątkowa, wysadzana drogiemi kamieniami. Jest i szabla Napoleona — dar rządu francuskiego. Dary z Japonji z oryginalnymi listami, po japońsku i angielsku. I dary — ze wszystkich zakątków Polski. Często dziecinne w pomyśle — radio w łupince orzecha, naiwne obrazy, apoteozy — świadczą o gorącym przywiązaniu prostego człowieka z ludu do osoby marszałka. Jeden obraz olejny, prymitywny, przedstawia marszałka z córkami, w otoczeniu skrzy-

dlatych aniołków — scena jakby z obrazów świętych.

### HITLEROWCY I PLK. BEREK JOSELOWICZ.

Po przeciwnej stronie, na ścianie frontowej, obok kolekcji broni, wisi znany portret Berka Josełowicza, w wysokim kołpaku, na koniu, wykonany nieznaną mi techniką. Na srebrnych ramach odczytuje wyrytą dedykację: „Ukochanemu wodzowi... ofiaruje inicjator budowy pomnika plk. Berka Josełowicza w Wilnie. — Chonon Zelikowicz, rytownik”.

Hitlerowcy tłoczą się, patrzają jak wół na malowane wrota. Nic nie kapują, bo nie ma im kto co wytłumaczyć. W pewnej chwili przychodzi mi na myśl, żeby jednak pokazać takiemu gościowi portret Josełowicza, zawieszony w Belwederze. Zwracam się do stojącej obok grupki niemieców, wyciekających błagalnie na jakieś słówko objaśnienia:

„Da sehen sie, meine Herrn, siezt hoch zu Ross ein jüdischer Oberst, der im Kampfe um Polen Freiheit „efallen ist”.

Hitlerowcy szeroko otwierają oczy i gęby. Patrzają na mnie z niedowierzaniem. Idą dalej.

### UŚMIECHNIĘTE KANARKI

W kącie każdej sali czuwa — „kanarek”. Nie w klatce bynajmniej, — w mundurze. Uśmiechnięci, pogodni i grzeczni żandarmi. Nawet w chwili, gdy wyjmują notes, by zanotować jakiś szczegół, nachyla się nademną uśmiechnięta twarz p. kaprala o pomarańczowych wylogach. Śmiejąc się życzliwie, mówi do mnie:

„To nic, interesowało mnie tylko, co też pan tak notuje. — Pan wybacz”.

Ależ pewnie nic się nie stało! Podajemy sobie ręce.

Pan kapral w słowach najwyższego zachwytu mówi o służbie swojej w Belwederze.

„Czy widuje pan często pana marszałka?”

„Codziennie, po kilka razy. Stoł przy mnie tak blisko, jak ja teraz przed panem stoję”.

„A rozmawia kiedyś z panami?”

„No, z nami to nie, ale z panem wachmistrzem Wójcikiem to bardzo często! Właśnie idzie pan wachmistrz...”

### PAN WACHMISTRZ WÓJCİK

Ach, więc to jest pan wachmistrz Wójcik, historyczna już niemal postać, najwierniejszy

sługa marszałka! Wiadomo choćby z artykułów Regnisa, jak to niemal nic się nie może odbyć w Belwederze, bez wachmistrza Wójcika. Premier czy minister — najpierw musi przejść przez jego „ręce”. On to z Druskienik zatelefonował w swoim czasie do Warszawy, że przyjechać ma pułkownik Beck, a nie minister Zaleski... I p. Zaleski poszedł zaraz potem w odstawkę.

Przypomina się mimowoli wachmistrz Soroka z „Potopu” najwierniejszy sługa Kmicica.

Wachmistrz Wójcik. Duża, lysa głowa. Wytworny mundur, jakiegoby nie powstydził się żaden major. Rząd orderów na wyniosłej piersi. Inteligentny wyraz twarzy. W sali dokumentów i dyplomów, skąd roztacza się przepiękny widok na taras i park belwederski, ulubione miejsce przechadzek marszałka, zawija się łatwo rozmowa z majorem, chciałem rzec, z sierżantem Wójcikiem. Pytam pana wachmistrza, czy nie myśli kiedy o napisaniu pamiętników.

„Mówił mi już o tem pan redaktor Wrzós” — brzmi odpowiedź. — „Ale trudno się zabrać. Trzeba by zacząć od samego początku. A to ciężka sprawa. Zresztą i tak o wielu rzeczach nie pora jeszcze pisać...”

„Dużo pan wachmistrz widział w życiu...”

W odpowiedzi p. wachmistrz Wójcik opowiada mi pokrótce dzieje swojej kariery wojskowej. Jak to w chwili wybuchu wojny przekradł się ze Szwajcarii do Krakowa, żeby wstąpić do legionów. Służył jednak — rzecz ciekawa — nie w pierwszej, lecz w drugiej brygadzie, u Hallera. Przeszedł Rarańczę, Kaniów. Potem dopiero dostał się do najbliższego otoczenia Komendanta, którego odtnąd nie odstępował na krok.

### ŚWIADEK ROZMOWY NA MOŚCIE.

Mówimy potem o przewrocie majowym.

„Czy pan wie, że byłem jedynym świadkiem rozmowy na moście Poniatowskiego? — Nikt poza mną nie słyszał tego, co pan marszałek powiedział wtedy Wójciechowskiemu...”

Wyjeżdżając, nie zostawiaj w domu papierów wartościowych, złota, srebra i t. p., lecz zanieś je do

mu. Stałem obok i słyszałem wszystko...”

— Na ostro szło?...  
— O, tak. Dawniej mówili sobie: „ty”. Wtedy dopiero poraz pierwszy: „pan”. Ale co mówili, tego mi wyjawieć nie wolno”.

Korzę się przed tajemnicą dziejową pana wachmistrza Wójcika i o nic już nie pytam. Pan wachmistrz ofiaruje mi się przez chwilę na przewodnika. Okazuje się, że całe to muzeum, ułożenie zabytków, to jego dzieło. P. wachmistrz objaśnia mi poszczególne dokumenty i dyplomy, prowadzi mnie specjalnie do owej gablotki, gdzie umieszczone jest rosyjskie świadectwo dojrzałości Józefa Piłsudskiego.

Schodzę jeszcze na parter, gdzie są pokoje przyjęć, gabinety, sala konferencyjna. Portrety starych mistrzów, antyczne piękne meble, wazy, kryształ, dywany, zbroje. W sali obrad na honorowym miejscu leży teczka, a na niej terminarz i podział administracyjny państwa. Obok karafka z wodą.

### LAURKA WANDZI

Wracam jeszcze na górę. — Jakże mogłem tego nie zauważyć? W tej sali, gdzie wiszą dyplomy honorowe o stylu napuszonym i kwiecistym, o literach złożonych i cudacznie powykrzywianych, nagle pada wzrok na niepozorny dokument w skromnych ramkach, dziwnie ludzki, chwytający za serce, arcyłudzki. Jest to zwyczajny kartonik z wymalowanym u góry dziecięcą rączką żołnierzem, który prowadzi za uzdę konia. Odczytuję pięknie wykaligrafowany napis:

„W dniu Imienin życzę kochanemu Tatusiowi zdrowia, żebyś Tatusiu długo — długo żył! i tak dużo nie pracował.

A ja tak Cię Kocham, że bym Ci życie oddała.

Wandzia”.

I pod tem z boku data: „Sulejówek, dnia 19 marca 1926”.

W dwa miesiące potem był przewrót majowy, o którym tyle, tyle mógłby opowiedzieć gdyby chciał, p. wachmistrz Wójcik.

**safe'u**

## EUROPA

Narutowicza 20

Poraz pierwszy w Polsce — przed stolicą! Dziś poraz ostatni! **LILJANA HARVEY** w najnows. arcydziele prod. Foxa 1934 | 35 pt. Członkowie stowarzyszeń sportowych korzystają z ulgowych cen.

## Wesoła Zuzanna

reżyserji

Rowland v. Lee

NADPROGRAM: Ostatnie aktualności Foxa oraz największa sensacja świata: **BAER-CARNERA**, jedyny autentyczny, w całości sfilmowany reportaż 11-torundowej walki meczu bokserskiego o mistrzostwo świata! Początek 5, 7.30 i 10

## „CZARY”

Cegielniana 2  
Dziś i dni następnych!

## Tom Tyler

poraz pierwszy w filmie dźwiękowym p. t. **Szafański cowboy**  
Film pełen niewidzianych emocji i sensacji

## „Ożeń się ze mną

w roli głównej Renata Müller  
Początek seansów o godz. 4-ej  
Na pierwszy seans miejsca od 54 gr.

A więc już **JUTRO...**

# I cóż dalej, szary człowieku?

w kinie „EUROPA”

## Wiadomości bieżące

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprówskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

**REJESTRACJA ROCZNIKA 1916.** — Dziś, w piątek, powinni zgłosić się do rejestracji w biurze wojskowo - policyjnym zarządu miejskiego (Piotrkowska 165) mężczyźni urodzeni w roku 1916, zamieszkałymi na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter Sz. T. U. W. Z. oraz zamieszkałymi na terenie 10 komisariatu o nazwiskach na litery A. B. C. D. E. F. G. H. I. J. K. L. M.

**DODATEK MIEJSKI DO PODGRUNTOWEGO.** — Na wniosek oddziału podatkowego, komisarz rządowy inż. Wojewódzki postanowił pobrać na rzecz m. Łodzi dodatek komunalny do podatku państwowego od gruntów, położonych na terenie naszego miasta w wysokości 90 proc. podatku państwowego za rok 1935, oraz dodatek wojewódzki do tego podatku w wysokości 10 proc.

**PLAN REGULACJI ŁODZI.** — Jak wiadomo, magistrat łódzki wyłożył niedawno do przeglądu publicznego ogólny plan zabudowania m. Łodzi. W związku z tem cały szereg osób, oraz instytucji wniosło przeciwko temu planowi zarzuty do wydziału budownictwa zarządu miejskiego. Zarzuty te obecnie będą rozpatrzone. Komisarz rządowy Wojewódzki, na podstawie uzgodnionych z ministerstwem spraw wewnętrznych przepisów przystąpił do szczegółowego zbadania wszystkich wniesionych sprzeciwów. Jak nas informują, decyzja co do 196 zarzutów już zapadła i zostanie niebawem ogłoszona.

# Po śmierci ś. p. konsula K. W. Scheiblera

## Zwłoki zostaną sprowadzone z Anglii do Łodzi

### Pogrzeb odbędzie się w Łodzi prawdopodobnie w środę

Obecnie przychodzą z Londynu dalsze wiadomości o zgonie znanego przemysłowca łódzkiego, ś. p. Karola Wilhelma Scheiblera, o którego śmierci donosiliśmy w dniu wczorajszym.

Przed kilku tygodniami K. W. Scheibler, cierpiąc na zbyt wysokie ciśnienie krwi poddał się w Wiedniu operacji. Następnie zamierzał wyjechać na cały rok do Egiptu.

W dniu 6 b. m. K. W. Scheibler udał się w podróż do Anglii i w drodze do Southampton uległ atakowi serca. Mimo natychmiastowej opieki lekarskiej, chory zmarł.

Wiadomość o tem przyszła do Łodzi drogą iskrową z okrętu. Natychmiast po otrzymaniu tej biobowej wieści wyjechała samolotem do Southampton żona zmarłego, p. Scheiblerowa.

### Złe przeczucie

Przed wyjazdem do Anglii Zmarły w rozmowie z jednym ze swych przyjaciół oświadczył, że po krótkim pobycie w Anglii, gdzie zamierzał m. in. uporządkować swe sprawy finansowe, powróci on do Łodzi i przed całoroczną podróżą egipską, w dn. 21 września, t. j. w dniu swych urodzin urządzi większe przyjęcie dla licznej grupy przyjaciół. Przeczuwa bowiem, że obchodziec będzie po raz ostatni uroczystości swych urodzin. Niestety, przedwczesna śmierć nie pozwoliła Mu już doczekać dnia urodzin, 21 września.



Ostatnie zdjęcie ś. p. W. K. Scheiblera, dokonane w Helenowie podczas ostatniego turnieju tenisowego, którego to sportu zmarły był wielkim miłośnikiem.

### Pogrzeb w środę

Jak się dowiadujemy, na skutek starań rodziny ś. p. Karola Wilhelma Scheiblera, urząd wojewódzki zezwolił w dniu wczorajszym na sprowadzenie zwłok do Łodzi. Pogrzeb odbędzie się najprawdopodobniej w środę, 19 b. m. Zwłoki spocznią w grobowcu rodzinnym.

W związku ze zgonem K. W. Scheiblera, który przez długie lata piastował godność wicekomendanta łódzkiej straży ochotniczej, w dniu wczorajszym zarządzona została we wszystkich oddziałach żałoba. Latarnie przed remizami okryte zostały kirem.

Trasa konduktu pogrzebowego, który przejdzie ulicami Łodzi, nie została jeszcze ustalona. W pogrzebie wezmą udział delegacje prawie wszystkich stowarzyszeń i organizacji łódzkich.

## Życiorys ś. p. K. W. Scheiblera

Karol Wilhelm von Scheibler urodził się w Łodzi w dniu 21 września 1888 roku, jako syn znanego przemysłowca Karola i Anny z Grohmanów.

Początkowo uczęszczał do państwowego gimnazjum w Łodzi, a następnie przeniósł się do Rosji i tam ukończył w r. 1907 średni zakład naukowy w Carskim Siole ze srebrnym medalem. Z Carskiego Siola przeniósł się do Niemiec, gdzie wstąpił na wyższą szkołę techniczną w Dreźnie. I tę uczelnię skończył z odznaczeniem w r. 1911. Aby uzupełnić swą wiedzę teoretyczną w zakresie praktyki gospodarczej K. W. Scheibler pracował przez pewien czas, najpierw w firmie Platz i Brown w Oldend i Liverpoolu, następnie w Bremie, która w tym czasie doszła do szczytowego punktu rozkwitu jako ośrodek światowego handlu bawelnianego, a wreszcie w jednej z najpoważniejszych firm włókienniczych w Czechosłowacji.

Po ukończeniu praktyki, rok przed wybuchem wojny wstąpił do Tow. Akc. Wyrobów Bawelnianych Karol Scheibler i sprawował tam funkcje dyrektora zarządu do czasu fuzji firmy z zakładami L. Grohmana. Po stworzeniu tego potężnego koncernu przemysłowego wszedł do zarządu i jako członek rady zarządzającej pozostał na tem stanowisku aż do śmierci.

Na specjalne podkreślenie zasługuje działalność ś. p. K. W. Scheiblera w okresie wojny. Zasłużył się wówczas zarówno na terenie głównego Komitetu Obywatelskiego, jak i w milicji obywatelskiej, gdzie zjednał sobie powszechne uznanie jako doskonały organizator, człowiek wielkiej oliarności i niezmordowanej pracy. M. in. należał do nielicznego grona tych ludzi, których podpisy figurowały na bonach pieniężnych, wypuszczonych z inicjatywy komitetu gieldowego w Łodzi, pierwszego w czasie wojny w Europie miasta, które w ten sposób ratowało się przed katastrofalnym brakiem pieniądza

obrotowego. Po ponownym wkroczeniu rosjan do Łodzi carski generał Charpentier aresztował wszystkich obywateli, których podpisy figurowały na bonach, oskarżając ich o zdradę stanu.

Zaznaczyć również należy, że w czasie wojny, stojąc na czele swego przedsiębiorstwa, ś. p. Scheibler w zrozumieniu ciężkiej sytuacji rzesz pracujących wypłacał zasiłki, zatrudnionym ongiś w zakładach scheiblerowskich pracownikom i robotnikom.

W latach powojennych K. W. Scheibler brał niezwykle czynny udział w pracy na niwie społecznej i kulturalno - oświatowej. Pracował z poświęceniem w szeregu organizacji i stowarzyszeń na kierowniczych stanowiskach.

K. W. Scheibler stał na czele i sprawował mandat prezesa Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, był prezesem zarządu tow. górniczo - przemysłowego „Saturn”, prezesem zarządu Tow. Ostrowieckich Wielkich Pieców i zakładów w Ostrowcu, wiceprezesem Warszawskiego Towarzystwa Ubzpieczeń, wiceprezesem Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolejek Dojazdowych, członkiem rady nadzorczej Banku Handlowego w Łodzi, długoletnim wicekomendantem łódzkiej straży ogniowej i komendantem V oddziału.

Ponadto współpracował w szeregu organizacji, stowarzyszeń i klubów sportowych, piastując mandaty prezesa łódzkiego Automobilklubu i łódzkiego Lawn Tennis Klubu.

W roku 1925 ś. p. K. W. Scheibler zamianowany został przez rząd austriacki honorowym konsulem Republiki Austriackiej, a w r. 1930, w uznaniu zasług honorowym konsulem generalnym tego państwa.

Zmarły odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi, Orderem Papieskim i wieloma innymi orderami.

## GRAND KINO

Rewelacyjny rewanż **Meczu Piłki Nożnej POLSKA-NIEMCY**

który skupił na boisku w Warszawie przeszło 30 tysięcy osób wyświetlany wyłącznie u nas w nadprogramie.

## Zwolnienie rocznika 1911

i powołanie do wojska poborowych z cenzusem naukowym

Jak nas informują, w dniach od 15 do 18 września r. b. nastąpi na terenie D. O. K. 4 zwalnianie rocznika 1911.

Jednocześnie rozpocznie się wcielanie do szeregów poborowych z cenzusem naukowym do szkół podchorążych rezerwy (dywizyjne kursy podchorążych rezerwy piechoty), którzy to poborowi otrzymali już karty powołania.

Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że wobec przypadającego w dniu 19 b. m. żydowskiego święta Sądowego Dnia, władze wojskowe pozwoliły poborowym wyznania mojżeszowego z cenzusem naukowym stawić się w szkołach podchorążych rezerwy w dniu 20 b. m., a najpóźniej w dniu 21 b. m., w zależności od miejsca zamieszkania. (p)

## Tomaszów

### WYBORY W TOMASZOWIE

Krążą po Tomaszowie pogłoski, że sprawa wyborów w 5 okręgu wyborczym znajduje się w rękach prokuratora, który zbadać ma, czy wybory w tym okręgu odbyły się prawidłowo. Dopiero po ukończeniu dochodzenia zapadnie decyzja.

### KRAWA BÓJKA

Z restauracji Obermana przy ul. Piłsudskiego wyszli dwaj podchmieleni osobnicy: Franciszek Sankowski (Fabryczna 11) i Wacław Brzeziński (Legjonów 51). W pewnej chwili Sankowski po

sprzeczce z towarzyszem wyciągnął nóż i skierował go w stronę Brzezińskiego, lecz ten uprzedził przeciwnika, wyrwał mu nóż i zadał nim dwa ciosy Sankowskiemu. Wezwany lekarz pogotowia odwiózł ciężko rannego do szpitala a policja zajęła się Brzezińskim.

### NA ZAWODY DO ŁODZI

Na zawody do Łodzi wyjeżdżają z Tomaszowa drużyny RKS, Le gii, Hapoelu i Turu, które wezmą udział w błyskawicznym turnieju gier sportowych na zawodach klubów robotniczych.

# Nowe banknoty 100-złotowe

## wypuszcza Bank Polski z dniem 15 września

Z dniem 15 września b. r. Bank Polski puszcza w obieg 100-złotowe banknoty II emisji.

Bilet bankowy 100-złotowy jest wykonany na papierze białym z wodnym znakiem na marginesie. Zak ten przedstawia podobiznę królowej Jadwigi i napis: „100 zł.” wykonane w płaszczyznach ciemniejszych i jaśniejszych od przeczca papieru.

Środkowa część biletu na tle godła państwa zawiera napisy i podpisy:

„STO  
ZŁOTYCH

Warszawa, dnia 2 czerwca 1932 r.

Prezes Banku

W. Wróblewski.

Naczelnny dyrektor:

Dr. Mieczkowski

Skarbnik:

Orczykowski”.

nał tekstem unosi się skrzydlata postać Merkurego.

**Dr. D. Weisbrum**  
powrócił

Po bokach tekstu znajdują się owale; w owalu z lewej strony znajduje się wielka liczba „100” w prawym zaś owalu otoczonym giloszowem obramowaniem znajduje się portret księcia Józefa Poniatowskiego.

Strona przednia biletu utrzymana jest w kolorze brązowym na szarzielonem tle ornamentacyjnym.

Na odwrotnej stronie biletu pośrodku znajduje się owal ujęty ornamentem stylizowanym, pośrodku którego znajduje się dąb na tle pejzażu morskiego.

W górnej części owalu umieszczona biała tarcza z napisem „Sto złotych” w dolnej zaś monogram „BP”, wkomponowany w ry

### Cena chleba zostanie obniżona?

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ma zostać poddany rewizji obowiązujący cennik pieczywa.

Wobec ukształtowania się po żniwach cen ziarna i mąki należy spodziewać się obniżki cen chleba i bułek.

surek ptuga — okolony wieńcem z kłosów. Po bokach owalu umieszczone są dwie postacie alegoryczne, wyobrażające: z lewej strony handel, z prawej zaś przemysł i rolnictwo.

Całość rysunku opiera się na wstędze z napisem: „Bilety Banku Polskiego są prawnym środkiem płatniczym w Polsce”.

Strona odwrotna biletu utrzymana jest w tonach różowo-oliwkowych.

### Syntetyczny kauczuk

W Leningradzie ukończono budowę wielkiej fabryki dla produkcji sztucznego t. zw. syntetycznego kauczuku. Opracowanie metody otrzymywania kauczuku sztucznego jest zasługą instytutu chemii stosowanej. Podobno, jak twierdzą eksperci, kauczuk wyprodukowany przez instytut leningradzki, ma najwięcej cech zbliżających go do kauczuku naturalnego z pośród innych znanych dotychczas namiastek Fabryka „Sowprena” ma produkować wielkie ilości kauczuku, do czego rząd sowiecki przywiązuje wielką wagę, chcąc się uniezależnić od zagranicznych źródeł tego niezbędnego surowca.

W dniu 12 września r. b. zmarł, przeżywszy lat 46,

ś. † p.

# Karol Wilhelm Scheibler

**długoletni członek Zarządu naszych Zakładów**

W Zmarłym tracimy zasłużonego współtowarzysza pracy, który zaletami Swego charakteru zjednał sobie nasze serca.

Cześć Jego pamięci!

**Rada Nadzorcza i Zarząd  
Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych  
K. Scheiblera i L. Grohmana S. A. w Łodzi**

W dniu 12 września r. b. zmarł w Southampton (Anglja)

ś. † p.

# Karol Wilhelm Scheibler

**członek Zarządu Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych  
K. Scheiblera i L. Grohmana S. A.**

Niepospolitemi zaletami charakteru Zmarły zdobył sobie wśród nas wysoki szacunek i uznanie.

Śmierć Jego okryła nas głęboką żałobą.

**Dyrekcja i Pracownicy  
Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych  
K. Scheiblera i L. Grohmana S. A. w Łodzi**

ś. † p.

# Karol Wilhelm Scheibler

**b. Prezes i długoletni członek Zarządu Związku Przemysłu  
Włókienniczego w Państwie Polskiem,**

**zmarł w dniu 12 września 1934 r. w Southampton w Anglii.**

W Zmarłym tracimy wiernego przyjaciela i towarzysza pracy na niwie życia przemysłowego Polski oraz świątłego i dobrego zwierzchnika.

**Zarząd, Dyrekcja i Pracownicy  
Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem.**

Dnia 12 września r. b. zmarł w Southampton

ś. † p.

**Konsul**

**Karol Wilhelm Scheibler**

**Długoletni członek Rady Nadzorczej naszego Banku.**

W przedwcześnie Zgasłym straciliśmy zacnego i światłego doradcę, szczerze oddanego sprawom Instytucji naszej, dla której położył wielkie zasługi.

Cześć Jego pamięci!

**Rada Nadzorcza**

**Banku Handlowego w Łodzi, Sp. Akc.**

W dniu 12 września 1934 roku rozstał się z tym światem

ś. † p.

**Karol Wilhelm Scheibler**

**Wiceprezes Zarządu Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych.**

Zmarły przez wieloletnią pracę oddał wielkie usługi dla rozwoju naszej Spółki.

W Zmarłym tracimy osobistość o niepospolitych zaletach charakteru i umysłu i zachowamy Go w trwałej pamięci.

**Rada Nadzorcza i Zarząd**

**Spółki Akcyjnej Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe**





# Karol Wilhelm Scheibler

Prezes Zarządu Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „SATURN”  
zmarł w dniu 12 września r. b.

W Zmarłym tracimy cennego współkierownika i towarzysza pracy, o którym pamięć nazawsze pozostanie w naszym Towarzystwie.

Cześć Jego Świetlanej Pamięci.

**Rada Nadzorcza i Zarząd**  
Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „SATURN”

Głęboko wzruszeni przedwczesnym zgonem nieodżałowanego

## ś. p. Karola Wilhelma Scheiblera

członka zarządu Z. Z. W. K. Scheiblera i L. Grohmana

składamy Rodzinie i Zarządowi wyrazy szczerego współczucia

**Emanuel Ryzenberg**  
**Adam Ryzenberg**

### Nadużycia w tow. „Ica”

Dyr. Golde zwolniony ze stanowiska

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W żydowskim towarzystwie „Ica” mającym na celu popieranie rzemiosł wśród żydów, wykryto nadużycia. Winowajcą ma być dyrektor oddziału warszawskiego Stanisław Golde. Towarzystwo dysponowało znacznymi kapitałami otrzymanymi od żydów francuskich. Straty, które poniosło towarzystwo z winy dyr. Goldego, sięgają 100 tys. zł.

Dyr. Golde został zwolniony ze stanowiska, a sprawa oddana została prokuratorowi.

### Urzędnik — łapownik

Aresztowanie w komisariacie rządu w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

Z polecenia sędziego śledczego aresztowano urzędnika oddziału przemysłowego komisariatu rządu na m. st. Warszawę, dr. praw, Wilhelma Junga (Smolna nr. 18).

Aresztowanie nastąpiło w biurze. Dr. Wilhelm Jung był instruktorem korporacji prze-

mysłowych i został aresztowany pod zarzutem łapownictwa. Mianowicie jeden z interesantów oskarżył go o pobranie łapówki.

Wszczęto dochodzenie, które potwierdziło słusność za-

rzutów.

Aresztowanego pod ciężkim zarzutem łapownictwa urzędnika przewieziono do więzienia przy ul. Dzielnej.

Dalsze energiczne dochodzenie trwa.

W dniu 12 września r. b. zmarł nasz członek



## Karol Wilhelm Scheibler

b. członek zarządu i wice komendant Ł. S. O. O.

W Zmarłym tracimy jednego z najgorliwszych członków, który przyczynił się w wysokim stopniu do rozwoju Ł. S. O. O.

Cześć Jego Pamięci!

**Komisja Zarządzająca**  
**Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej**

### Losowanie bonów funduszu inwestycyjnego

W dn. 13 b. m. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr.nr.: 6969, 29413, 12591, 332066, 14591, 18889,

18465 we wszystkich 10 seriach.

Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po zł. 100 za bon 25-złotowy.

# Włókniarze grożą strejkami

## o ile zatarg w przemyśle jedwabniczym nie zostanie zlikwidowany

Insp. Wyrzykowski zwołał konferencję na poniedziałek

W dniu wczorajszym do inspektora pracy III okręgu zwróciła się delegacja zarządu głównego związku robotników i robotnic przemysłu włókienniczego w Polsce, celem interwenjowania w sprawie przeciągającej się strejku robotników przemysłu jedwabniczego. Strejk ten trwa już blisko 4 miesiące i mimo czynionych wielokrotnie prób nie można go było dotąd zlikwidować.

Delegację przyjął inspektor Wyrzykowski. Na wstępie

przedstawiciele zarządu głównego klasowych związków włóknarzy oświadczyli, iż nie przychodzą interwenjować w sprawie wspomnianego wyżej strejku z ramienia jedwabników, lecz z własnej inicjatywy. Sytuacja materialna strejkujących jedwabników jest katastrofalna. Organizacje robotnicze w miarę możliwości dotąd wspierały jedwabników, lecz pomoc ta — siłą rzeczy — musiała być ograniczona, a obecnie słabnie ona systematycz-

nie. Zdaniem delegacji, uadźszedł już czas, aby w tym ciągnącym się w nieskończoność konflikcie ingerowały władze państwowe. Nie wchodząc do sedna sprawy, nie wnikając w to, czy winę za przedłużanie się strejku ponoszą organizacje robotnicze, czy też przemysłowe, inspektor pracy, jako ekspozytura ministerstwa opieki społecznej musi ująć inicjatywę w swe ręce.

W związku z tem zarząd główny klasowych związków zawodowych postanowił zakomunikować okręgowej inspekcji pracy, że o ile strejk jedwabników nie zostanie w najbliższym już czasie zakończony, ogłosi strejk powszechny w całym przemyśle włókienniczym Polski.

W odpowiedzi na to inspektor Wyrzykowski oświadczył, że uczynił już maximum tego co powinien w kierunku likwidacji strejku jedwabników. Dotychczasowe konferencje i rokowania wykazały, że strony stoją na wręcz przeciwnych stanowiskach, wykluczających możliwość ugodowego zakończenia konfliktu. Chcąc jednak pójść na rękę związkowi zawodowemu, zwoła jeszcze jedną konferencję z przemysłowcami na nadchodzący poniedziałek, dn. 17 września r. b., nie przesadzając, oczywiście i nie biorąc żadnej odpowiedzialności za jej wynik.

Delegacja zarządu głównego związków oświadczyła na to iż nie uważa, aby zwołanie ponownej konferencji było decydującym momentem dla losów konfliktu w przemyśle jedwabniczym Łodzi i gdyby poniedziałkowa konferencja nie dała rezultatu, to proklamowanie strejku powszechnego w przemyśle włókienniczym będzie niemiękkie.

## Schwytanie na dworcu

### 12-letniego poszukiwacza przygód

Pełniący na dworcu Łódź Kaliska służbę posterunkowy zauważył w dniu wczorajszym w godzinach porannych w chwili nadejścia od strony Warszawy pociągu towarowego, wyskakującego z breku jeźdźcy z wagonów jakiegoś chłopca, który począł trwożnie rozglądać się dookoła. Na widok posterunkowego chłopiec usiłował ukryć się między wagonami a następnie zbiec, został jednak zatrzymany i odprowadzony do komisariatu.

W komisariacie okazało się, iż jest to 12-letni Witold Żołdak, zamieszkały przy rodzicach w Warszawie przy ulicy Złotej 38.

#### KOMUNIKAT Z. T. K.

W niedzielę, dnia 16 bm. spacer turystyczny na Szmidtkówkę. Zbiórka w lokalu t-wa o godz. 9 rano.

W sobotę, dnia 22 bm. wycieczka na cmentarz wojskowy pod Rzgowem. Informacje i zapisy w sekretarjacie.

W dn. 23, 24 i 25 bm. odbędzie się wycieczka do Wilna, Trók i Zielonych Jezior. Zapisy do 20 bm. w sekretarjacie Z. T. K.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań chłopiec ze łzami w oczach zeznał, że przed dwoma dniami zbiegł z domu rodzicielskiego w stolicy i w poszukiwaniu przygód, chciał udać się do Gdyni, a stamtąd do Ameryki.

W Warszawie ukrył się w budce jednego z wagonów towarowych, co do którego przypuszczał, że odchodzi do Gdyni. Nie znając absolutnie okolic chłopiec do ostatniej chwili przypuszczał, że jedzie do Gdyni i dopiero na dworcu Łódź - Kaliska zorientował się po napisach, że zawitał do naszego miasta. Chciał więc ukryć się, a następnie wsiąść do pociągu, idącego do Gdyni.

Przy Żołdaku znaleziono małą mapkę Polski oraz około 20 złotych gotówki, do których zachodzi podejrzenie, że zabrał je rodzicom.

Małoletniego poszukiwacza przygód pod konwojem przesłano w godzinach popołudniowych do Warszawy do domu rodziców. (p)

# CAPITOL

Dziś i codziennie



## „Królowa Krystyna”

Apoteoza Miłości i Uwielbienia.

W rolach głównych potęgi ekranu:  
**Greta Garbo, John Gilbert, Lewis Stone**  
 Nadprogram: Aktualności z całego świata w tygodniku FOXA oraz kronika filmowa P. A. T.-a.  
 Początek w dni powsz. 4.30, w soboty i niedziele o 12.30  
**Ceny miejsc na 1 seans i poranki od 54 gr.**

#### ZYCIE SPORTOWE W VICHY.

Cechą charakterystyczną słynnego zdrojowiska Vichy we Francji jest niezwykła dbałość zarządu o pogodę ducha kuracjuszy, co osiąga się przez harmonijne zespolenie czynników kuracyjnych z urozmaiceniami zarówno natury artystycznej jak i sportowej.

Główną atrakcją wielkiego sezonu wyścigowego było rozegranie Grand Prix de Vichy w obecności licznych znakomitości i olbrzymich tłumów gości.

Dalej odbył się międzynarodowy turniej szermierczy; miejscem spotkań była słynna Galeria Napoleona. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się nowa aparatura kontrolna elektryczna, która umożliwia każdemu śledzenie przebiegu walki w sposób prosty i niewymagający znajomości techniki sportu. Każde dotknięcie przeciwnika wywołuje na odpowiedniej tablicy znak świetlny, co pozwala na szybką rejestrację wyników i niemyślną decyzję jury.

## Grand-Kino

### Karnawał i Miłość

Rekordowa obsada: **HERMAN THIMIG**, LIEN DEYERS i HANS MOSER.  
 Bohater „Csibi” — Muzyka Johanna Straussa. Reż. Karol Lamač  
 Całkowicie mówiony i śpiewany w **dialekcie wiedeńskim**  
 Nadprogram: Najnowsze aktualności świata i P. A. T.  
 Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.  
 Początek o godz. 4.30 po poł.

## Bronisław Gluchowski

ś. + p.  
 Aptekarz  
 Członek Honorowy Warszawskiego Stowarzyszenia Farmaceutycznego, Członek Honorowy Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego-Okręgu Łódzkiego po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Św. Sakramentami, zmarł dnia 12 września 1934 r., przeżywszy lat 72.  
 Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Krzyża o godz. 10 min. 30 w piątek, dnia 14 września, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego, na Stary Cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku  
**DZIECI I RODZINA.**

W dniu 13 b. m. rozstała się z tym światem nasza najukochańsza Matka, Teściowa, Babka i Prababka

## Felicja Libermanowa

wdowa po b. p. Pinkusie  
 Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się w piątek d. 14 b. m. o g. 2 pp. z domu przedpogrzebowego. Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych  
**RODZINA.**  
 Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Adwokatowi LEONOWI POZNAŃSKIEMU z powodu zgonu

## MATKI JEJ

składają wyrazy szczerego współczucia  
**Przyjaciele.**

## Rewizje i oględziny podatkowe

### mieszkań prywatnych za zgodą właścicieli

Przygotowywanymi rozporządzeniami wykonawczymi do nowej ordynacji podatkowej uregulowana będzie w sposób szczegółowa sprawa dokonywania

rewizji i oględzin podatkowych,

oraz doręczenia wezwań płatnikom, świadkom i t. p.

Urzednicy podatkowi będą mogli przeprowadzać oględziny mieszkań prywatnych tylko za zgodą właścicieli.

Przy oględzinach ksiąg wymagane będzie, aby rewidentci działali na mocy

pisemnego upoważnienia władzy zwierzchniej.

Wszelkie oględziny dokonywane mają być z reguły w dniu powszednie.

Doręczenie pism podatkowych, wezwań i t. p. dopuszczalne będzie w myśl nowych rozporządzeń również

tylko w dniu powszednie jedynie w wypadkach wyjątkowych można będzie doręczać wezwania w niedzielę i święta, oraz w porze nocnej (od godz. 9 wiecz. do 7 rano) o ile zarządzą to pisemnie zwierzchnie władze skarbowe.

## Zaświadczenia o stanie materialnym

wydawane są dopiero po 3 tygodniach od daty złożenia podania

Do wydziału opieki społecznej magistratu wpływają ostatnio liczne zgłoszenia o wydanie zaświadczeń o stanie materialnym. Lwia część petentów, składając odpowiednie podania zaznacza zgóry, iż zaświadczenia te muszą oni przedstawić w ciągu najbliższych dni. Ponieważ tak szybkie załatwienie podań jest niemożliwe, wydział opieki społecznej wyjaśnia,

iż począwszy od bież. tygodnia będzie wydawał zaświadczenia o stanie materialnym dopiero po 3 tygodniach od wniesienia podania. Z tego względu byłoby wskazane, aby wszelkie podania zostały zgłoszone conajmniej na trzy tygodnie przed terminem, jaki pozostaje do przedłożenia odnośnym władzom.

## Teatr „Rozmaitości”.

Tylko kilka gościnnych występów palestyńskiego teatru „OHEL” pod kier. Mojżesza Halevi  
 Dziś, piątek, o godz. 9.30 wiecz. premjera!  
**Jeremiasz** tragedia w 3-ach akt. (5 obrazach) Stefana Zweiga.  
 Jutro, w sobotę o godz. 4.30 po cennach żniżonych poraz ostatni „Jakób i Rachela”

#### Dziś i dni następnych!

II przeboju ze złotej serii jubileuszowej. — Najnowszy film wiedeński, produkcji 1934 | 35 r.



## TEATR, MUZYKA i SZTUKA

### Premjery teatralne

# „U mety” K. H. Rostworowskiego Na inaugurację sezonu w Teatrze Miejskim

Ostatnia część trylogii, której dwie pierwsze części, „Niespodziankę” i „Przeprowadzkę”, widzieliśmy już w Łodzi. Zaczęło się od zdobywania za wszelką cenę środków na „przeprawę” z jednej sfery społecznej do drugiej. Widzieliśmy potem, jak się ta przeprowadzka kosztowała strasznej pracy odbywała. Wreszcie widzimy bohatera u mety, gdy już tylko krok dzieli go od zanurzenia się po uszy w sferze mieszczańskie i od całkowitego zlikwidowania przeszłości łącznie z wyrzeczeniem się tych, którzy go na swych rękach wynieśli „na szczyty”. — Ale nie przejdzie Rubikonu. W ostatniej chwili cofnie się i wróci duszą tam, skąd wyszedł, do ludu, do proletariatu. Nie współczujemy mu. Autor pozwala nam zajrzeć za kulisy życia sfery, do której chce się przeprowadzić Franciszek. Nuda, głupota, brud, amoralność, łajdactwa, ruja i porubstwo. A tymczasem wśród ludu tylko są kryształowe serca i szlachetne mózgi, zakonserwowane w ordynarnej i brutalnej powłoce zewnętrznej. Ale Franciszek już zbyt daleko odszedł od swojej sfery. Dlatego też ta próba powrotu udać się nie może i zakończy się śmiercią bohatera. Mówi o tem epilog ostatniej części trylogii, który w inscenizacji naszego teatru całkowicie skreślono. Wypaczyło to intencję autora, ale konstrukcji scenicznej wyszło na pożytek, ponieważ epilog jest w swym wyrazie zewnętrznym bardzo niedociągnięty i osłablił wrażenie, jakie robi sztuka.

„U mety” jest niewątpliwie najlepszą częścią trylogii, aczkolwiek ideologicznie nie jest, tak samo, jak poprzednie części, przekonująca. Życie zadaje na każdym kroku kłopot koncepcji Rostworowskiego. — Mamy tysiące przykładów takich przeprowadzek ze sfery do sfery, z nizin na wyżyny, a wszystkie one odbywają się zupełnie normalnie, bez wstrząsów, niespodzianek i tragicznych finałów. Oto słaby punkt społecznej strony trylogii. A może tragiczny kres wędrówki ma swe źródło w tem, że u źródła kariery i metamorfozy profesora Franciszka Szywały była krew? Ale przecież on z tą zbrodnią nie miał nic wspólnego i ani jeden grosz, jaki wydał na kształcenie się nie pochodził z tego źródła, a był rezultatem ciężkiej pracy i odejmowania sobie kęsa chleba od ust uczeiwych poczciwców: samego Franka i jego szwagra Felka. Niema więc w katastrofie Szywały również uzasadnienia z punktu widzenia etyki. A wreszcie może ma to być pokutowanie dzieci za winy ojców? Świat żyje dzisiaj w stosunkach, gdzie mało kto za własne winy pokutuje, więc na „pokucie atawistyczną” zupełnie niema miejsca.

Te braki w kościecu logicznym trylogii sownie jednak okupuje w jej części trzeciej doskonała budowa sceniczna i świetnie rozwijana akcja, pełna napięcia dramatycznego i tętniącego życiem dialogu. „U mety” jest widowiskiem interesującym, pochłaniającym i stojącym na bardzo wysokim po-

ziomie literackim i dramatycznym. Dobrze się stało, że dyrekcja tę właśnie sztukę wybrała na inaugurację sezonu. Utwór polski, wartościowy, a przytem współczesny i ciekawy, w fabule nieomal sensacyjny. Jednocześnie, jako komedia wieloosobowa, obfitująca w szereg ciekawych postaci i liczne sceny zbiorowe, pozwala odrazu zademonstrować walory zespołu i rezultaty pracy reżyserskiej.

Już z pobieżnego wyliczenia członków obecnego zespołu wynikało, że teatr w tym sezonie będzie lepszy, niż w ubiegłym. Odrazu na podstawie inauguracji można stwierdzić, że wogóle będzie inny. Gdy w tragicznym sezonie 1933/34 podniosła się kurtyna na inauguracji i przez pięć minut deklamowano „Protesilasa i Laodamję”, już było wiadomo, że teatr będzie fatalny, że nie można się po nim niczego spodziewać. Gdy przedwczoraj skończył się pierwszy akt „U mety”, acz najslabszy, już było wiadomo, że po tym teatrze można się spodziewać wiele i należy od niego wiele wymagać, ponieważ posiada możliwości. Już z inauguracyjnego widowiska wiadomo, że zespół został zasilony o cały szereg wartościowych sił odtwórczych. Na czoło wykonawców „U mety” wysunął się niewątpliwie p. Madaliński w roli szofera Felka. Był pierwotny w swej brutalności i prostocie, bezpośredni w przeżyciach, a przez całe chamsstwo zewnętrznej powłoki przebijała na każdym kroku szlachetność charakteru i subtelność w odczuwaniu wydarzeń. Może tylko zbyt ostro zagrany był sam początek sceny na weselu. Ten wybuch odrazu przy wejściu do salonu nie jest usprawiedliwiony. — Ale to drobnostka, która w niczem nie umniejsza wartości stworzonej kreacji, szczególnie świetnej w kulminacyjnym akcie trzecim, zresztą najlepszym w komedji.

Obiecująco zapowiada się p. Żurowski. W trudnej i zdaje się nie odpowiadającej mu roli starego Cimkiewiczicza pokazał lwi pazur, deklarując się jako artysta inteligentny, wyszkolony, utalentowany i w teatrze rozmiłowany.

Potężnym filarem zespołu będzie niewątpliwie p. Cieszkowska. Miała w roli Ludy momenty wręcz rewelacyjne, przede wszystkim w akcie drugim, głównie w napoleo mimicznej scenie przy stole z Felkiem. — Warunki zewnętrzne znakomitej artystki nie odpowiadają roli Ludy. Ale talent wysokiej miary wyszedł zwycięsko z tej trudności.

W epizodach wystawili sobie z pośród nowozaangażowanych artystów jaknajlepsze świadectwo pp. Bolesławski, Krell i Preiss, a przede wszystkim nowy reżyser naszego teatru, p. Czengery, który zmontował widowisko starannie, czy sto, bezpretensjonalnie i przekonująco.

Blado wypadła rola Franciszka w wykonaniu p. Chodeckiego. Ale jest to bodaj w całości wina autora, który nie dał swemu bohaterowi żadnego wyrazu. Znamy dobrze p. Chode-

kiego, obserwowaliśmy ostatnio doskonały rozwój jego talentu i nie wątpimy ani na chwilę, że przy pierwszej pomysłniejszej okazji pokaże swoją klasę.

Z pośród naszych starych znajomych przede wszystkim zasługuje na wyróżnienie p. Paszkowska. Wprawdzie była zbyt mimozowata, jak na chłopskie dziecko i żonę szofera, ale w dramatycznej akcji trzecim (w hotelu) była wzruszająca i świetna.

Trochę za dużo hysterji było w typie Cimkiewiczowej w wykonaniu p. Dunajewskiej. Nie wolno zapominać, że jest to przecież kobieta z gminu, którą życie i warunki wyniosły na „szczyty”. Z afektacją wytwornych dam takim typem nie jest do twarzy.

Start do sezonu wyjątkowo udany. Taki start daje świadczyć o możliwościach i obowiązującej na przyszłość. Nie jest wykluczone, że teatr przez pewien czas nie będzie jeszcze miał takiego powodzenia, na jakie będzie zasługiwał. Trudno! Trzeba odrobić to, co się przez cały rok napsuło, trzeba publiczność ponownie przyzwycząić do teatru, od którego odwykła. Ale jeśli wysiłki nie osłabną, a dobór repertuaru będzie je umożliwiał, to rezultaty dodatnie napewno nie będą zbyt długo na siebie czekać.

G. Was.

### TEATR MIEJSKI

Sztuka Rostworowskiego „U mety” grana będzie w dalszym ciągu w piątek, sobotę i niedzielę wiecz.

### Co usłyszymy dziś przez radio?

6.45 Gimnastyka i muzyka z płyt  
12.10 Transmisja z lotnisk w Katowicach, Lwowie, Wilnie i Warszawie przelotu samolotów międzynarodowego turnieju lotniczego  
12.50 Pogadanka dla kobiet.  
13.10 Koncert w wyk. zespołu gitar hawajskich.  
15.45 Transmisja z lotnisk w Katowicach, Lwowie, Wilnie i Warszawie przelotu samolotów międzynarodowego turnieju lotniczego.  
16.45 Audycja dla cherych.  
17.15 Recital fortepianowy Maryli Jonasówny.  
18.00 Muzyka (płyty)  
18.15 Recital śpiewaczy.  
18.45 „100-lecie Ojczyzny warszawskiej”.  
19.00 Koncert chóru Dana.  
19.35 Fragment literacki p. t. „Marzenie Żeromskiego o polskim lotniku”.  
20.30 Koncert symfoniczny.  
23.25 Muzyka (płyty)

### AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Königswusterhausen (15.17)  
20.45 Symfonia D-dur Haydna, Chór z „Fletu zaczarowanego” i Koncert fortepianowy Es-dur Mozarta.

### Wrocław (316)

21.30 Recital skrzypcowy (Drobne utwory).

### Frankfurt (251)

00.00 Koncert fortepianowy Amoll i Symfonia D-moll Schumana Londyn (261)

20.00 Utwory Beethovena (Uwertura „Coriolan”, Arja, Koncert fortepianowy G-dur, Symfonia D-dur).

### Mediolan (368)

21.30 Opera Mozarta „Cosi fan tutte”.

# CASINO

## PREMJERA-

jakiej dotychczas nie było!

JOHNNY

# WEISSMULLER



Miłość  
**TARZANA**

TYSIĄC LUDZI PRZEZ CAŁY ROK PRACOWAŁO NAD TYM FILMEM, KTÓRY STAŁ SIĘ PRZEŁOMOWYM PUNKTEM W HISTORJI KINEMATOGRAFJI.

NAJDROŻSZY FILM ŚWIATA! NAJCZULSZY ROMANS! PRZYGODY, KTÓRE WPRAWIAJĄ WAS W OSŁUPIENIE!

Nadpr.: Aktualności Paramountu.

Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne.

### 667 języków

Londyńskie wydawnictwo biblij nie wydało biblię w 667 językach, używanych na świecie, a mianowicie w 91 europejskich, 47 amerykańskich (geograficznie), 223 afrykańskich, 204 azjatyckich, 92 australijskich. W centrali londyńskiej znajduje się kolekcja biblij, która liczy 18.720 egzemplarzy.

### A JEDNAK

najszczęśliwszą jest kolekcja J. Wolanow. Z dotychczasowego wykazu ciągnień obecnej tylko 4-ej klasy, jak widzimy, najwięcej wygranych padło właśnie w kolekcjach Wolanowa. Sprawność w załatwianiu, natychmiastowa wypłata wygranych, a co najgłośniejsze naprawdę szczęśliwe losy jedyną kolekcję J. Wolanow oraz więcej zwolenników.

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Polska—Włochy Mecz tenisowy w Rzymie

W dniach 20, 21 i 22 października odbędzie się w Rzymie między państwowy mecz tenisowy Polska — Włochy. W skład reprezentacji polskiej wejdą Tłoczyński i Hebda jako singliści, oraz Bratek i Tarłowski jako dubliści.

Mecz rozegrany zostanie systemem pucharowym, a poza to tenisisci rozegrają kilka meczów pokazowych, w których wezmą udział młodzi gracze włoscy oraz nasze nadzieje: Tarłowski i Bratek.

## Borotra przyjeżdża z Gentien'en

Polski Związek Lawn - Tenisowy otrzymał depeszę od Borotry, w której komunikuje, że przyjeżdża napewno do Warszawy na 19 i 20 b. m. Wraz z Borotrą przyjedzie znany francuski tenisista Gentien.

## 20.000 zł. dochodu przyniósł mecz Polska—Niemcy

Mecz Polska — Niemcy, jak wynika ze sprawozdań skarbnika Polskiego związku piłki nożnej zgromadził około 34000 widzów. Liczba biletów sprzedanych wynosi 31.000. Czysty dochód wyniesie przeszło

Termin meczu rewanżowego Polska — Niemcy w Niemczech nie został dotychczas ustalony. Według pogłosek, krążących w niemieckich kołach sportowych, Niemcy mają zaproponować Polskiemu związkowi piłki nożnej rozegranie meczu w Berlinie dopiero za dwa lata.

## Znakomity Szepan pochodzi z Rudy Pabjanickiej

Jak się dowiadujemy, znakomity reprezentacyjny piłkarz niemiecki Szepan, który na meczu między państwowym Polska — Niemcy w Warszawie był najlepszym graczem na boisku, pochodzi z Rudy Pabjanickiej pod Łodzią, gdzie rodzice jego posiadają sklep.

## Jutro mecz Makabi-reprez. Gdańska

Piłkarska reprezentacja robotnicza Gdańska, która przybywa do Łodzi na święto sportu robotniczego, rozegra w dniu jutrzejszym tj. w sobotę na stadionie Widzewa o godz. 15.50 ciekawy mecz piłkarski z łódzką Makabi.

Następnego dnia, w niedzielę, piłkarze gdańscy rozegrają mecz z łódzką reprezentacją drużyn robotniczych.

## Mecz lekkoatletyczny drużyn robotniczych

W niedzielę na boisku Widzewa w programie zawodów sportowych m. in. odbędzie się mecz lekkoatletyczny robotniczej reprezentacji Polski z RKS „Skra” (Warszawa). W programie przewidziane są następujące konkurencje męskie: biegi na 100, 400, 1500 i 5 tys. mtr. skoki w dal i wwyż, rzuty oszczepem i kulą, sztafeta olimpijska. Dla kobiet biegi na 60 i 200 mtr. skoki w dal i wwyż, rzuty dyskiem i kulą, sztafeta 4x100 m.

## Silny skład L.T.S.G. na niedzielny mecz z Gryfem o wejście do ligi

Na niedzielny mecz o wejście do ligi w Łodzi między LTSG i toruńskim Gryfem, drużyna łódzka wystawia swój najsilniejszy skład, wzmocniony przez Mikołajczyka, który zdołał już wyleczyć się z kontuzji oraz Triebego i Janiaczyka, którzy powrócili z ćwiczeń wojskowych.

Skład drużyny łódzkiej przedstawiać się będzie następująco: Lass, Mikołajczyk, Sokółowski, Triebe, Triebel, Janiaczyk, Palczewski, Pieh, Pogodziński, Krćie

wiecki, Radomski lub Bergman. Również i Gryf przyjeżdża do Łodzi w najsilniejszym składzie. Torunianie wygrali swój jedyny dotychczas mecz z Gwiazdą w Warszawie 1:0 i mają wielkie szanse na zdobycie mistrzostwa grupy. LTSG po zwycięstwie nad Gwiazdą 4:0 i wzmocnieniu składu, sygnuje się na wysoką wygraną, by uzyskać koniecznie, na wypadek zwycięstwa w Poznaniu, dobry stosunek bramek.

## L.K.S.—A.Z.S.

### Mecz lekkoatletyczny w Łodzi

Sekoja lekkoatletyczna LKS na wzięła kontakt z warszawską AZS, dzięki czemu jeszcze we wrześniu dojdą do skutku zawody lekkoatletyczne w formie meczu LKS — AZS (W-wa). AZS wystąpi ze znakomitym polskim lekkoatletą Pławczykiem, Kostrzewskim, Duplickim, Koźłekiem, Twardowskim, Sidorowiczem, Millerami i in.

## Jadwiga Janowska wychodzi zamąż

Wielokrotna mistrzyni i rekordzistka Polski, znana lekkoatletka Jadwiga Janowska z pabjanickiego Kruszcendera wychodzi zamąż. Ślub jej z członkiem zarządu klubu KE, p. Karolem Adamkiewiczem odbędzie się w dniu jutrzejszym w kościele św. Mateusza w Pabjanicach.

## Polak Jarosz mistrzem świata w boksie średniej wagi

W Pittsburgu rozegrany został mecz bokserski o mistrzostwo świata w wadze średniej pomiędzy znany polskim bokserem zawodowym Tadeuszem Jaroszem, a Vincem Dundae. Zwyciężył Jarosz na punkty po 1-rundowej walce, zdobywając tytuł mistrza świata.

## Wyścig samolotu z motocyklem



Jednym z punktów wielkich zawodów o mistrzostwo Francji w jeździe motorowej, które odbyły się w Monthlery, był emocjonujący wyścig samolotu z motocyklem. Zdjęcie przedstawia chwilę, gdy motocykl, mimo największych wysiłków kierowcy, zaczyna uciekać samolotowi.

## Prof. FELIKS HALPERN PIANISTA

mieszka obecnie

Al. Kościuszki 53, lewa oficyna II piętro.

Zapisy na lekcje od 10 września w g. 4—6 p.p.

## Nieistniejący kompozytor

W październiku 1929 roku odegrano w Londynie z dużym powodzeniem warjacje Bacha, opracowane na orkiestrę przez dotychczas zupełnie nieznanego kompozytora rosyjskiego, Pawła Klenowskiego. Dyrygował znany dyrygent angielski, Henry Wood, który wobec niezwyczajnego powodzenia utworu niejednokrotnie jeszcze umieszczał go w programach w Londynie i w innych miastach angielskich. Kiedy Wood zaczęto zbyt energicznie niepokoić pytaniami o Klenowskiego, oświadczył on publicznie, że młody kompozytor rosyjski w międzyczasie umarł.

W tych dniach ukazały się w druku „Toccaty i fugi” J. S. Bacha, opracowane na orkiestrę przez Pawła Klenowskiego, a w przedmowie Wood oświadcza:

„Zaden kompozytor angielski niema powodzenia. Zarówno w kraju, jak i zagranicą, uważa się nas za pozbawionych talentu. Wobec tego, aby nie narażać swego dzieła, zdecydowałem się ukryć pod rosyjskim nazwiskiem. Kompozytor Klenowski nigdy nie istniał. Ja jednak będę dla szerokiego mas stałe nosił to rosyjskie nazwisko”.

## Mikroskopijne gazety

Jak wiadomo, istnieje obecnie szeroko rozgałęziony przemysł emigracyjnych do Niemiec. Niektóre z tych pism odbijają specjalne wydania, dostosowane do warunków kontrabandy. Tak wychodzący w Pradze tygodnik socjalistyczny „Neuer Vorwärts” (kontynuacja berlińskiego „Vorwärts”), wydanie, przeznaczone dla Rzeszy, odbija mikroskopijne czcionkami na specjalnie cienkim, bibułkowym papierze, tak iż numer pisma można swobodnie przesłać w liście. Jeszcze bardziej pomysłowi okazali się wydawcy wychodzącej w Sztokholmie „Die Soziale Revolution”. Negatywy zdjęć fotograficznych poszczególnych stron przesyłane są w listach sympatykom pisma, którzy już są mi odbijają z nich cały numer.

## 7 dni w omdleniu

W ubiegłą sobotę przed południem około godz. 11 kondukt policji w Pradze został zawiadomiony, że mieszkanka wdowy po profesorze, Franciszki Kozłańskiej, jest zamknięta, a przytem nie wiadomo, czy właścicielka mieszkania wyjechała. Postanowiono siłą otworzyć mieszkanie. Ponieważ jednak obawiano się, że Kozłańska przy gwałtownym otwarciu drzwi będzie sobie chciała zrobić krzywdę, sprowadzono straż ogniową. Została ustawiona drabina strażacka aż do czwartego piętra i strażacy po wybiciu okna w kąpielowym pokoju, dostali się do mieszkania. W korytarzu leżała na podłodze właścicielka mieszkania. Lekarz pogotowy zrobił jej zastrzyk i udało się przywrócić ją do życia. Okazało się, że pani Kozłańska właśnie w chwili, gdy chciała opuścić mieszkanie, przed tygodniem zemdlła i przez 7 dni leżała w mieszkaniu w stanie omdlenia bez pomocy.

## Hrabina nie płaci pensji służącej

Starostwo grodzkie w Warszawie skazało hrabinę Anielę Wielopolską na 200 zł. grzywny z zamianą na 2 tygodnie aresztu za niepłacenie pensji służącej już od 24 miesięcy.

## WYJAŚNIENIE.

Do prowincjonalnego hoteliku przyjeżdża gość. Ogląda pokój i mówi:

— Tylu pluskwów to rzeczywiście nigdy w życiu nie widziałem!

— Bo to, proszę pana, — odzywa się nuncjusz — jest właściwie pokój dwuosobowy.

PROSZKI  
**„KOWALSKINA”**  
STOSUJE SIĘ DO WYBRANYCH  
**BOLACH GŁOWY**  
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM  
„SERCE W CIERCIECIENIU”  
KAROLINA CHEN-PANAC, BAKOWSKA WARSZAWA

## Dzisiejsze audycje

### NASZE PRACOWNICE DOMOWE

W różnych dziedzinach pracy, w których konieczną jest pomoc wzajemna, stosunki między pracodawcami, a pracującymi układają się względnie poprawnie. Do wyjątków, niestety, należy jeszcze gospodarstwo domowe, w którym między paniami domu, a pomocnicami panuje wzajemny brak zaufania — winne są temu radykalnie zmienione warunki życia, do których nie nauczyliśmy się jeszcze stosować. O tych nieporozumieniach na tle gospodarstwa domowego opowie w pogadance dla kobiet p. Michałina Ulanicka dzisiaj o godz. 12.50.

### AUDYCJA DLA CHORYCH.

Najpopularniejszą częścią charytatywnej działalności Polskiego Radja, są lwowskie audycje dla chorych, zainicjowane i prowadzone przez ks. kan. Michała Rekęsa. Są one nie tylko radjowym pokarmem duchowym dla licznych rzesz chorych i upośledzonych przez los, ale i tym czynnikiem, przy pomocy którego najłatwiej objawia się dziś ludzkie miłosierdzie. Zaznaczyć należy, że audycje tego typu posiada w całym świecie tylko Polska. Składają się one z przemówienia ks. Rekęsa i z części muzycznej, dostosowanej do charakteru audycji. Nowa audycja skupi chorych przy głośniku dzisiaj o godz. 16.45.

### STULECIE CYTADELI.

Bywają różne rocznice, które w dość znacznej liczbie obchodzimy od czasu odzyskania niepodległości. Bywają więc rocznice radosne, podnoszące na duchu, umacniające w pracy dla ojczyzny, ale bywają również takie, które napawają nas goręczą wspomnień. Obecnie mija jedna z tych smutnych rocznic — stulecie Cytadeli warszawskiej. Przez dziesiątki lat straszliwy ten moloch pochłaniał tysiące ofiar, pragnących zrzucić kajdany niewoli i wyrwających się do wolności. Temat ten podejmie w swojej prelekcji radiowej p. Henryk Lukrec o godz. 18.45.

### KONCERT CHÓRU DANA.

O godz. 19.00 wystąpi przed mikrofonem warszawskiego popularnego chóru Dana z programem swych dawnych i nowych piosenek.

### RENA DUBISKA I TADEUSZ MAZURKIEWICZ.

Koncert symfoniczny o godz. 20.30 prowadzić będzie Tadeusz Mazurkiewicz. Solistką koncertu będzie Irena Dubiska, która wykona romantyczny koncert skrzypcowy D-dur Brahmsa. W programie orkiestrowym ballada symfoniczna p. t. „Wojewoda” Czajkowskiego, która jest ilustracją muzyczną do wiersza Adama Mickiewicza w tłumaczeniu Aleksandra Puszkina. W części drugiej „Symfonia alpejska” Ryszarda Straussa, składająca się z poszczególnych nastrojowych pejzażów muzycznych. (r)

### SPOSÓB NA MĘŻA.

Pani Agnieszka ma męża, który lubi ciągle przebywać poza domem. Panią Agnieszka to irytuje i pyta się znajomego o radę:

— Panie kochany! Pan, jako mąż, zna usposobienie męskie lepiej odemnie. Niech pan powie, co mam robić, żeby mój mąż nie wychodził tak często z domu?

— Niech pani wychodzi razem z nim — odpowiada znajomy, spojrzawszy na panią Agnieszka.

# KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Wczoraj w 9-ym dniu ciagnienia 80-ej Loterii Państwowej padły następujące wygrane:

**CIĄNIENIE I-sze i II-gie.**  
**Zł. 10,000** — Nr. Nr. 40403, 97581, 141491, 167985.

**Zł. 5,000** — Nr. 128213.

**Zł. 2,000** — Nr. Nr. 641, 11129, 19954, 25921, 28298, 30212, 40846, 51409, 53137, 68897, 75209, 115474, 122886, 130434, 148588, 154656, 164466.

**Zł. 1,000** — Nr. Nr. 5263, 7124, 7455, 9576, 9931, 18848, 19879, 23908, 23952, 25975, 37088, 38567, 40985, 41388, 50870, 59007, 65726, 67934, 71581, 73543, 80239, 90547, 93546, 95090, 99737, 98527, 103326, 105780, 136683, 137169, 137629, 138825, 142332, 144857, 145413, 145755, 146073, 148135, 152798, 153320, 158585, 160024, 164342, 147992, 168698.

Pamiętaj, że wielkie wygrane padają stale w szczęśliwej kolekturze

## KAFKALA

Łódź, ul. Piotrkowska 54.  
Ciagnienie IV klasy trwa do 21 b. m. Losy IV klasy są jeszcze do nabycia.

### STAWKI

288 95 323 450 56 541 619 37 744 90 895  
931 1230 80 324 95 484 558 613 732 936 2141  
64 221 38 515 59 637 750 807 37 59 85 991 3029  
47 186 323 86 404 521 82 804 910 4235 459 600  
639 817 952 5191 216 20 326 60 629 707 52 6262  
85 383 730 71 888 932 7001 170 260 372 497  
750 930 85 86 8048 103 218 171 528 91 620 30  
896 982 9091 133 75 244 66 357 564 648 907 8  
10026 84 150 246 337 76 80 529 69 683 703  
880 11020 25 222 27 38 405 546 97 633 48 83  
710 993 12152 53 346 407 549 640 863 987  
13127 235 489 544 640 69 75 749 78 99 14070  
258 85 315 86 490 482 593 602 833 919 15085  
151 86 254 65 83 74 84 371 490 672 791 924  
25 16048 229 314 509 615 783 91 17067 107  
252 336 507 84 602 3 749 814 17 54 18121 624  
821 19058 208 21 79 302 48 487 790 865.  
20030 62 237 53 365 93 410 605 91 731 923  
21030 389 462 521 63 806 62 22050 118 27 76  
81 335 40 67 432 61 506 13 623 78 819 59 23124  
35 49 213 99 402 45 80 99 526 713 15 20 24031  
108 18 254 331 46 467 536 643 810 31 940 25045  
115 37 79 388 523 48 611 18 30 46 89 717 825  
909 26005 59 536 648 27098 109 247 329 498  
666 727 881 28096 114 209 48 63 339 82 461 98  
565 817 914 29161 90 259 347 49 890 927.  
30062 404 9 504 654 827 97 932 91.  
31189 366 433 87 630 49 93 751 32381 427  
82 626 92 972 83 33227 34 93 436 568 653  
757 63 884 924 72 34047 288 454 83 35124  
260 98 481 553 620 712 747 76 982 36442 612  
33 899 37020 83 128 466 561 70 693 772 808  
44 993 96 38056 161 754 842 39072 208 67  
73 89 456 651 850 970.  
40072 83 134 255 394 530 700 915 64 41009  
186 212 81 322 427 86 557 683 752 81 42088  
184 200 268 308 466 590 603 704 840 43088 134  
220 44 562 624 54 727 803 44144 82 92 222  
32 39 456 705 71 45151 61 238 89 312 557 720  
46050 397 564 814 55 47012 33 103 61 70 208  
36 512 14 673 894 962 48072 107 238 321 44  
457 519 98 673 773 971 49081 178 313 29 33  
49 524 627 894.  
50027 176 309 594 601 822 30 51009 15 28  
121 468 530 803 997 52081 196 227 54 302 418  
531 813 46 409 67 78 89 53348 430 64 583 666  
957 54218 350 700 914 70 55002 156 215 313  
94 413 75 82 577 678 928 56014 63 116 236 51  
378 98 612 734 890 964 79 92 57025 567 670  
82 84 710 14 65 98 832 61 58056 135 226 51  
52 564 641 821 48 57 59015 53 212 18 336 91

431 53 639 61 797 807 902 38 42 95.  
60613 889 61143 308 653 789 864 974 62029  
120 22 236 62 385 507 54 62 880 967 63025 32  
59 75 117 323 91 461 700 787 922 80 64089 144  
72 82 219 362 426 52 80 605 23 67 774 65114  
227 356 70 468 748 865 964 66017 305 447 599  
677 709 815 907 67039 399 475 688 90 837  
68001 16 346 78 421 40 515 68 79 638 745 959  
69025 295 458 573 799.  
70030 235 92 721 95 71101 33 469 576 637  
798 72077 123 316 70 445 49 531 98 838 73480  
650 98 868 77 945 58 93 74033 215 24 77 554  
60 810 964 75140 72 90 463 66 72 616 773 76313  
43 481 559 77713 918 60 78084 260 534 706  
35 79 862 963 88 79020 277 366 88 435 702  
20 23 920.  
80016 30 279 85 306 451 621 944 92  
81046 50 113 31 53 25 885 880 82141  
368 841 900 970 83091 92 376 589 677 97 752  
60 823 84031 71 191 858 910 29 38 85234 323  
53 543 49 659 725 87 834 59 94 86047 232 343  
88 476 543 650 966 87118 292 407 80 801  
88048 75 95 141 296 317 42 500 507 95 630 92  
849 969 79 89083 212 300 383 506 16 67 757 53  
829 950.  
90050 188 203 11 94 423 561 725 91283 303  
13 670 79 709 41 75 805 74 090 90 92110 364  
644 48 713 859 82 992 93014 58 96 119 81 423  
07 67 51 68 503 48 50 56 624 94218 21 407 507  
82 777 955 95028 57 86 113 28 69 299 632 714  
98 842 96124 36 61 73 228 71 41 367 69 664  
703 831 45 944 98 97070 82 109 46 212 301 13  
555 625 861 910 51 65 98104 5 30 245 344 432  
25 43 71 512 94 774 871 903 99042 85 204 39  
48 98 389 482 500 511 68 782 900.  
10092 109 19 332 452 605 56 86 946 89 10198  
133 74 240 365 468 75 91 521 632 740 99 864 975  
10200 47 282 308 407 99 601 21 751 103115 29  
47 256 73 76 411 536 64 653 90 736 42 80 801  
985 104113 221 364 446 58 539 86 759 807 969  
105178 309 69 402 79 578 744 49 92 911 55 58  
106102 241 740 94 107050 93 596 683 710 47 82  
970 108017 76 179 290 381 471 554 68 801 46 52  
881 109214 90 402 27 67 540 625 757 835 970 96  
110082 106 64 86 87 218 28 399 479 557 74  
629 702 876 111010 91 596 648 112013 336 456  
75 548 660 750 113020 97 124 253 450 85 542 607  
98 764 74 93 828 114135 76 416 62 86 94 810  
950 1150001 42 78 170 263 409 59 523 63 660 80  
745 840 57 62 116025 84 91 314 15 495 817 38  
117029 135 44 219 36 349 607 44 988 118132 82  
227 46 62 411 535 617 56 82 798 811 63 80 91  
945 119297 445 82 625 55 93 757 64 844 958.  
120018 36 40 296 415 96 517 30 757 831 121072  
136 52 487 545 862 940 122100 337 52 445 51 64  
892 942 123047 217 416 59 63 574 83 643 765  
124034 107 26 54 299 447 645 52 734 36 62 80  
125031 120 52 247 456 534 730 70 922 29 126132  
223 326 72 76 415 542 774 919 127000 411 22 61  
89 522 943 83 128246 59 87 332 77 465 521 635  
736 56 914 74 129010 71 218 44 492 502  
130104 19 20 301 49 581 773 88 867 982  
131062 84 102 283 398 403 943 90 132052 116 245  
378 93 643 55 76 706 89 133116 349 98 416 47  
97 545 89 700 712 78 805 78 937 134015 63 93 365  
83 624 74 720 827 39 967 135029 44 94 143 239  
329 80 454 507 610 20 97 770 136042 79 92 317  
49 648 59 895 137025 222 579 642 825 95 138373  
573 607 14 52 812 905 15 139045 203 409 87 514  
637 854 78.  
140131 245 48 89 331 94 424 506 32 904 141401  
571 603 58 927 142159 221 36 502 76 98 628 795  
887 926 83 143018 268 328 568 682 790 914 144210  
336 432 610 25 81 936 78 145247 301 82 84 429  
73 535 63 75 605 32 759 936 96 958 146225 366  
478 546 64 663 75 751 85 800 68 147064 110 274  
315 417 510 58 663 82 717 148329 400 705 52 808  
40 92 149056 111 220 75 89 330 513 601 33 81  
987.  
150040 199 287 320 62 487 530 39 651 823  
82 91 936 47 57 151005 182 214 320 414 41 75  
82 704 884 86 87 962 152111 6 34 98 360 434  
698 701 70 873 901 153001 77 341 53 417 38 750  
51 831 906 154182 294 448 72 599 911 28 37 72  
155023 150 98 212 21 375 484 553 56 707 844 51  
90 999 156046 90 284 817 23 29 907 157002 23  
38 142 239 444 582 626 58 67 928 67 89 158117  
261 321 35 450 571 637 702 61 815 39 159153 96  
349 403 581 87 673 722.  
160004 48 126 52 378 565 904 57 161115 524

97 603 815 162279 473 517 648 715 163149 98 241  
374 458 86 634 718 40 164095 105 12 268 80 349  
507 12 79 673 76 94 721 165005 134 360 536 43  
643 52 75 721 59 60 892 938 166015 90 162 288  
96 456 541 653 93 840 942 58 91 167154 564 853  
918 44 168098 381 593 94 99 712 91 803 92 901  
26 67 80 81 169095 194 234 383 551 70 642 47  
84 706.

**Ciagnienie III-cie i IV-te.**  
**Zł. 50,000** — Nr. 124608.  
**Zł. 10,000** — Nr. Nr. 8004, 24804, 78787, 89019, 156739.

**Zł. 5,000** — Nr. Nr. 14672, 41165, 60373, 104978, 118660, 147566, 162872.

**Zł. 2,000** — Nr. Nr. 18571, 33683, 50572, 52816, 59558, 61697, 80665, 92244, 91034, 90673, 98429, 110855, 122764, 127929, 155454.

**Zł. 1000** — 2203 4689 7322 10446  
41905 42568 47418 54433 61048 83004  
85752 98291 104312 106676 110043  
111991 118125 123833 132066 138981  
140834 147848 152322 151150 154439  
156552.

### STAWKI

127 234 428 662 69 723 38 68 801 966 82  
1041 454 82 86 563 681 747 2217 47 93 325 48  
860 3168 204 336 405 510 59 735 826 31 72 86  
914 4277 432 547 689 815 948 5230 348 77 91  
513 656 751 99.  
6026 120 260 360 496 565 774 81.  
7024 214 96 439 44 535 53 79 709 817 51  
923.  
8183 399 483 572 79 773 922.  
9109 316 75 416 44 568 605 882 969.  
10029 100 03 487 514 603 44 78 764 812 992  
97 11251 397 841 73 918 75 12214 331 64 466  
95 733 813 13022 132 239 46 421 510 850 971  
14365 401 64 522 652 77 15297 377 82 422 25  
609 746 812 41 938 16119 26 436 543 609 766  
892 17048 179 226 36 46 313 99 460 649 706 35  
38 42 89 911 18064 343 523 715 42 95 19304  
438 517 96 92 98.  
20205 72 388 467 533 704 84 875 991 94  
21050 273 490 661 734 51 68 892 942 91 22101  
241 52 55 80 401 529 23273 91 532 625 851 83  
955 24207 343 419 869 25024 80 341 460 562  
726 52 92 981 26226 326 96 600 64 812 910 75  
47 27032 203 33 43 445 51 87 754 832 986  
28022 148 61 346 722 66 837 970 29036 114 220  
56 89 670 833 43 76.  
30235 50 64 400 619 58 934 31241 418 515  
803 936 88 32002 77 85 357 605 03 90 861 86  
902 13 74 85 33080 221 349 417 687 962 34036  
57 326 86 448 75 721 832 34 35154 264 399  
537 670 716 831 82 91 947 36155 340 592 723  
984 37104 265 303 535 59 648 52 775 959 99  
38002 326 525 56 666 73 736 50 75 937 49 64  
39485 577 672 867.  
40045 278 97 334 450 697 765 95 881 949  
41089 146 245 94 327 46 638 44 713 906 42011  
179 459 81 43046 79 173 669 91 876 44077 507  
34 864 45020 204 379 404 71 514 605 759 75  
46137 57 307 509 807 31 952 47149 332 58 407  
551 706 32 40 979 48264 429 535 42 44 641  
50 53 749 809 25 49091 101 44 97 354 391 427  
617 730  
50129 68 208 44 523 97 668 818 51034 400 541  
676 744 985 52093 189 205 367 450 516 35 62 660  
965 53053 287 482 603 927 54007 96 150 205 90  
559 872 979 55137 385 469 514 773 852 91 993  
56948 169 418 50 65 500 23 726 882 57042 229  
508 700 854 57 980 58157 70 83 219 716 22 938  
60 95 59110 209 46 80 344 64 582 757 874 95.  
60007 241 322 496 648 71 79 800 30 79 84  
932 42 59 61004 200 12 349 500 92 680 62012 59  
86 165 212 410 65 591 701 835 57 910 32 951  
63171 206 453 798 815 54 59 997 64074 190 624  
734 29 41 960 65043 51 93 143 72 85 200 81 350  
453 813 66039 47 94 241 306 25 457 62 98 529 51  
738 12 868 907 67079 127 45 337 462 82 625 727  
803 59 68021 28 121 37 306 63 479 96 758 69028  
273 631 839 936 76.

70028 156 72 83 278 95 315 72 558 628 974 38  
71055 301 36 98 413 623 824 992 72313 458 637  
856 71 78 73039 62 128 267 524 602 19 60 934  
74123 74 271 73 529 30 80 988 75003 88 296 375  
499 645 828 949 70 76053 103 31 66 208 17 394  
411 512 696 747 932 77088 192 269 515 45 623  
727 939 78184 257 552 634 70 787 863 88 79430  
85 598 623 42 731 831 50 938 83.

80125 52 301 16 83 462 534 735 844 61 81054  
137 62 420 44 633 700 11 83 82069 104 334 408  
74 734 50 811 21 931 83099 152 53 335 64 516 33  
845 969 84023 214 42 97 428 34 513 78 711 80  
813 85091 105 46 61 201 367 467 525 811 86145  
358 89 542 691 734 875 929 39 87195 216 325  
43 87 588 794 827 909 83 88007 86 238 64 534  
59 631 67 863 924 30 59 89024 48 219 301 783  
988.

90085 140 50 64 393 559 80 639 69 760 877  
940 41 91216 23 343 427 73 80 594 92132 74 362  
65 514 698 949 93042 105 263 311 469 680 801 73  
89 917 61 68 83 94014 94 104 450 81 558 623 957  
90 95109 247 96100 150 85 354 466 631 45 830  
994 97072 172 314 500 616 87 751 82 865 993  
98094 218 347 60 415 555 677 769 73 972 88  
99041 178 91 408 680 704 44 823

100129 395 460 90 705 965 101035 225 89 342  
504 905 102075 86 344 487 538 624 95 785 89  
97 103149 303 59 74 432 37 104322 475 552  
656 77 97 818 940 56 95 105004 138 259 94 324  
95 418 684 718 852 70 973 106169 95 269 333  
61 400 02 31 526 609 55 107020 22 39 184 203  
526 32 640 45 798 811 54 62 916 65 108111 260  
85 584 87 731 68 855 907 51 109069 222 389  
436 53 644 843.

# Baissa w bawelnie

## Wszystkie giełdy notują zniżkę cen

Rynek surowej bawełny przeżywa obecnie sytuację wyjątkowo ciężką i wymaga pracy. Trudno jest zorientować się w sytuacji ze względu na strejk włókienniczy w St. Zjednoczonych. Rynek polski uzależnia swoje posunięcia od wiadomości strejkowych, a wyjaśnienie sytuacji nastąpić będzie mogło po ukończeniu strejku.

Konsumcja bawełny w Ameryce spadła dość znacznie jeszcze przed

strejkami, obecnie, w związku ze strejkami spada ona jeszcze silniej w sposób gwałtowny. To znaczne zmniejszenie zapotrzebowania na bawełnę amerykańską z natury rzeczy powoduje spadek cen, które w porównaniu z okresem przed m. w. dwóch tygodni straciły kilkanaście punktów.

Za N. Jorkiem spadek cen bawełny surowej notują wszystkie

inne giełdy bawełniane. Jedynie giełda w Liverpoolu notuje pewną poprawę, zresztą bardzo zmienną i ulegającą silnym wahaniom z dnia na dzień.

Znacznie gwałtowniej zaznacza się spadek w notowaniach surowej bawełny w Aleksandrii. Brama straciła tylko 4 punkty. Naogół przewiduje się dalszy spadek cen bawełny surowej.

# Łódź może eksportować do Holandji

## Rynek Indji Holenderskich stoi otworem

W dniu wczorajszym opuścił Łódź po dwudniowym pobycie referent handlowy konsulatu generalnego R. P. w Amsterdamie p. S. Lubieński. Celem jego pobytu w Łodzi było, jak już donosiliśmy, przeprowadzenie szeregu narad z przedstawicielami przemysłu włókienniczego w sprawie zwiększenia eksportu do Holandji oraz Indji holenderskich.

W czasie swego pobytu w Łodzi p. Lubieński zwiedził niektóre fabryki włókiennicze i zapoznał się z ogólną sytuacją gospodarczą okręgu łódzkiego oraz dotychczasowymi wynikami akcji eksportowej na rynek holenderski.

Następnie w ciągu 2 dni p. Lubieński odbywał konferencje z poszczególnymi firmami wszystkich

branż zainteresowanych w eksporcie na te rynki.

Na konferencjach tych poruszono całokształt zagadnień, związanych z eksportem do Holandji, który jest obecnie bardzo utrudniony ze względu na politykę reglamentacyjną rządu holenderskiego oraz dumping japoński. Obecnie istnieje w Holandji lista, obejmująca ponad 50 grup towarów kontyngentowanych w stosunku do lat bazowych 1931 i 1932, które były dla naszego eksportu do Holandji niekorzystne.

Inaczej zupełnie przedstawia się sprawa z eksportem do Indji, gdzie reglamentacja prawie nie istnieje za wyjątkiem kilku grup towarów skontyngentowanych, które i tak bezpośrednio Polski nie

dotyczą. Dodatkim czynnikiem dla eksportu polskiego do Indji holenderskiej jest powstanie w Batawji polskiej placówki konsularnej i delegatury państwowego instytutu eksportowego.

Na konferencjach poruszono również problem usprawnienia komunikacji z Indjami holenderskimi, pominięcia pośredników holenderskich i niemieckich oraz bezpośredniego połączenia Gdyni z Indjami.

### Zahamowana zwyżka funta

Onegdajsza nagła zwyżka funta doznała gwałtownego zahamowania na rynku łódzkim ze względu na zupełny brak odbiorców. Fakt ten tłumaczyć należy nieufnością do długotrwałości zwyżki i powstrzymaniem się od zakupów. Funt w notowaniach Banku Polskiego spadł do 26.03, na rynku prywatnym notowany był 25.90 w placeniu i 26.00 w oddawaniu.

### Wycieczki P. B. P. „ORBIS”

- 16.-IX rb. Pociąg popularny do WARSZAWY  
przejazd w obie str. i bilet wejścia na lotnisko zł. 9,40.
- 16.-IX Pociąg popularny do CZĘSTOCHOWY  
Przejazd w obie str. zł. 8,30
- KRYNICA  
Tani jesien. sezon Orbisu.  
13.-IX — 15.-X rb.
- SZTOKHOLM  
17.-IX — 24.-IX zł. 320.—
- RAID BAŁKAŃSKI  
(Węgry, Jugosławia, Grecja, Kreta, Austria)  
15.-X — 5.-XI zł. 600.—
- 6 wycieczek do PALESTYNY  
październik—listopad rb.  
ceny od zł. 670.—
- Zapisy i infor. tylko w ORBISIE, Piotrkowska 65.

# Upaństwowienie przemysłu bawełnianego

## Domaga się tego zjazd angielskich związków robotniczych

Na kongresie angielskich związków zawodowych w Weymouth podjęto m. in. uchwałę, domagającą się utworzenia państwowego urzędu dla nadzoru angielskiego przemysłu bawełnianego. Urząd ten, wyposażony w poważne kompetencje i pełnomocnictwa, miałby przeprowadzić reorganizację przemysłu bawełnianego. Dotychczasowy indywidualizm wkiennictwa angielskiego pogłębia trudności kryzysowe, które pracodawcy starają się usunąć jedynie i wyłącznie przez obniżanie płac robotniczych.

W dyskusji nad tym wnioskiem uznano, że utworzenie tego urzędu traktować należy jako stadium

przejściowe do całkowitej socjalizacji przemysłu.

Były minister z ramienia Labour Party, Clynes, podkreślił, że przed kilkunastu laty należał on do specjalnej komisji, która złożyła rządowi przemysłowcom 'obszerne sprawozdanie o ciężkiej sytuacji przemysłu bawełnianego. Żadne z zaleceń tego sprawozdania nie było skierowane przeciwko przemysłowi, ale dążyło jedynie do uzdrowienia sytuacji tej olbrzymiej sytuacji gospodarczej narodowego Anglii.

Ze strony przemysłu nie wystąpiono z zasadniczą krytyką przeciwko sprawozdaniu komisji, które do dnia dzisiejszego nie wydoszło do podzielenia sukna biurokracji angielskiej.

# Rynek pieniężno-towarowy

### Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	521,5	521,75
Dolarówka	53,—	52,75
Inwestycyjna	118,—	117,75
Bank Polski	91,50	91,—
Stabilizacyjna	72,25	72,00
Saturny	71,—	70,50

### Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie było małe, przy tendencji niejednoletej — słabszej dla dewiz amerykańskich, a mocniejszej dla Gdańska, Holandji, Szwajcarii i Włoch. Kursy dewiz notowano: Belgja 124,19, Berlin 210,50, Gdańsk 172,95, Holandja 353,25, Londyn 26,13 — 26,14, Nowy Jork 521,75, Nowy Jork — kabel 522,25, Paryż — 3486,25, Praga 21,99, Sztokholm 134,90, Szwajcarya 172,58, Włochy 45,39. Bank Polski za banknoty dolarowe płacił po 5,18. W obrotach prywatnych płacono za markę niemiecką 198, szyling austriacki 99,25, korona czeska 21,80, frank francuski 34,85, funt angielski 26,10, dolar 520,25, dolar złoty 8,91, rubel złoty 458,25, rubel srebrny 1,45, bilon 0,65.

### AKCJE

Na rynku papierów cywidendowych panowała tendencja mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego, które też wykazały mocniejszą tendencję. Notowano: Bank Polski 91,75, Warszawski Cukier 23,50, Łalopy — 10,15, akcje Haberbuscha zanotowano bez kuponu za rok 1933, za który następuje wypłata w wysokości 3 proc. Drobną tranzakcją zawarto Starachowicami po 11,40.

### PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja słaba, przy obrotach niewielkich. Największy ruch centralizował się przy 5 proc. poz. konwersyjnej i 5 proc. Warszawy. Notowano: 4 proc. dolarowa 52,80, 4 proc. inwestycyjna zwykła 117,75, 5 proc.

konwersyjna 65,75 — 65,85, 5 proc. kolejowa 60, 6 proc. dolarowa 70,25, 7 proc. stabilizacyjna 72,25 — 71,75 — 71,88, odcinki po 100 dol. 74, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 75,75, 4 proc. ziemskie 45,50, 4 i pół proc. ziemskie drobne odcinki 52,50 — 52,75 7 proc. ziemskie dolarowe 48, 5 proc. Warszawy 1933 r. 61—61,25 60,75, 5 proc. Częstochowy 1923 r. 53,25, 5 proc. Łodzi 1933 r. 54, 5 proc. Piotrkowa stare 55,50, 5 proc. Siedlec 1933 r. 42, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r. 8 i 0 em. 58,50; drobne tranzakcje i z tego powodu nienotowane zawarto: 7 proc. Śląską dolarową 64,88, 7 proc. warszawska dolarowa 62,50 3 proc. państwowa renta ziemiska 62,50, odcinki po 500 zł. 64,50 4 i pół proc. ziemskie Warszawy 1933 r. — 70,50.

### Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 16,75 — 17, pszenica 20,50 — 21, jęczmień 18 — 18,50, owies 16,75 — 17,25, mąka żytnia 23 — 24, mąka żytnia II 23 — 25, mąka pszenna 31 — 33, otręby żytnie 9,50 — 10, otręby pszenne 9,50 — 10, otręby pszenne grube 10 — 10,50, rzepak 41 — 43, groch Victoria 46 — 46,50, makuch Inia ny 20 — 21, makuch rzepakowy 15 — 16, mak niebieski 45 — 50.

### Krajowy zjazd włóknarzy zbierze się 30 b. m.

Jak już donosiliśmy, ogólnopolski zjazd włóknarzy, na który przybyć mają do Łodzi prócz delegatów z całego kraju także goście zagraniczni, został wyznaczony przez organizatorów na 30 września i 1 października rb.

Zjazd w pierwszym rzędzie zajmie się sprawą umów zbiorowych i ustaw socjalnych.

### Morze i kolonie to potęga Polski

## Komisja Likwidacyjna

### Budowlanej Spółki Akcyjnej, Spółka Akcyjna w Likwidacji,

zgodnie z p. 7 protokołu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki, sporządzonego przez Notariusza Jana Krzemieniewskiego w Łodzi w dniu 28 sierpnia 1934 r., rep. nr. 1476, ogłasza następujące sprawozdanie: Uchwalona przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Budowlanej Spółki Akcyjnej w Łodzi, Spółka Akcyjna, w dniu 15 listopada 1932 r. — likwidacja spółki została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Rejestrze Handlowym w dniu 17.11.32 za nr. 845 w rubryce 8-ej za numerem aktu 19073 w dniu 10 grudnia 1932 r. Wybrana na temże Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Komisja Likwidacyjna ogłosiła trzykrotnie, a mianowicie: w Monitorze Polskim nr.nr. 17, 35 i 52 z dnia 21 stycznia, 13 lutego i 4 marca w 1933 r.; w Polsce Gospodarczej za nr.nr. 6, 9 i 12 z dnia 11 lutego, 4 i 25 marca 1933 r. i w Głosie Porannym za nr.nr. 22, 43 i 64 z dnia 22 stycznia, 12 lutego i 5 marca 1933 r. o zarejestrowaniu otwarcia likwidacji i wezwała przez te same ogłoszenia wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu roku od daty ostatniego ogłoszenia. Następnie Komisja Likwidacyjna łącznie z ustępującym Zarządem sporządziła bilans otwarcia likwidacji spółki na dzień 15 listopada 1932 roku, który został zatwierdzony na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów Spółki w dniu 12 kwietnia 1933 r. zgodnie z protokołem sporządzonym przed czyniącym notariuszem za nr. repertorium 742, wobec zakończenia interesów bieżących spółki, ściągnięcia wierzytelności, spieniężenia majątku spółki, uregulowania wszelkich należności oraz stwierdzenia, że nie pozostało żadnych niezaspokojonych wierzycieli, znanych spółce, pomimo wskazanych wyżej ogłoszeń z wezwaniem wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w dniu dzisiejszym uchwaliło wypłacić Akcjonariuszom Spółki łącznie złotych 545.400.—, t. j. po zł. 45 gr. 45 za jedną akcję oraz uznać likwidację Spółki za zakończoną.

Założony w 1911 r.

# Kinoteatr „LUNA”, ul. Przejazd № 1

zapowiada w dniu jutrzejszym **Otwarcie sezonu 1934 | 35 r.**

pod kierunkiem założyciela kina.

Wyświetlane będą według starej tradycji jedynie największe i najpiękniejsze arcydzieła filmowe.

**Program otwarcia:** Oszałamiający dowcipem, humorem, wystawą i cudownymi melodjami arcyfilm **„KARIOKA”**

Założony w 1911 r.



Przejazd 2

# Dziś i dni następnych! Rewelacyjna bomba humoru i śmiechu! Największy komiczny świata **FLIP i FLAP** oraz **Jimmy Durante, Mickey Mause i Lupe Velez** poraz pierwszy razem w najnowszej komedji sezonu **TU RZĄDZI HUMOR**

Główna 1



Ceny miejsc: na I-szy seans III 54 gr., II 85 gr., I zł. 1.09, nast. III 85 gr., II 1.09, I 1.30

Wystawa, jakiej nie miała żadna komedja dotychczas! — Szalona pogon z śmiechem. Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Fox'a oraz P. A. T.

Ceny miejsc: III — 54 gr., II — 85 gr., I — 1.09

**ŁUPIEŻ LEKCEWAŻYĆ — TO STRACIĆ WŁOSY**  
ŁUPIEŻ UŚWA, NIE WYMAGA MYCIA, NIE NIŻCZY FRYZURY, PROSZEK

**ŁUPIEŻOL**  
M. MOSSAKOWSKI CENA ZŁ 2.40

Skład Główny M. MOSSAKOWSKI, Warszawa, Plac Trzech Krzyży 13

## Nafta tryska na Pomorzu

Zagłębienie o przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych

W związku z odkryciem śladów ropy naftowej na Pomorzu i opinją dr. Paszkiewicza, propagatora idei pomorskiego zagłębienia naftowego, przynoszą pisma szereg ciekawych szczegółów:

Historja z naftą pomorską datuje się od 21 maja r. b., od momentu, gdy na małym stawku miejskim w Kcyni, powiecie szubińskim, zauważono większą ilość płynu oleistego, a równocześnie na powierzchni zaczęły się wydobywać nieustannie liczne pęcherzyki gazu. Zjawisko to wywołało w mieście zrozumiałe wrażenie. Przystąpiono wnet do zbierania cieczy, która nieprzerwanie wydobywała się na wierzch. W ciągu kilku dni wypłynęło jej ponad 100 litrów.

Zjawiskiem zainteresowali się sędzia Dułowski i dr. Paszkiewicz. Ten drugi poddał plyn destylacji i stwierdził, że w odpowiednich temperaturach rozбивa się on na benzynę, naftę, oliwę, mazut — t. j. wszelkie produkty ropy.

Dr. Paszkiewicz zawiadomił niezwłocznie ministerjum przemysłu i handlu i spowodował tem przybycie do Kcyni prof. Mozowicza, dyrektora państw. instytutu geologicznego. Przeprowadzane w instytucie geologicznym badania stwierdziły, że ciecz jest mieszaniną węglowodanów, odpowiadających olejowi mineralnemu, naftcie i benzynie.

Nie poprzestając na tym wyniku, dr. Paszkiewicz udał się do akademii górniczej w Krakowie, gdzie wręczył prof. Staronce próbki cieczy, podając mu równocześnie wyniki swojej analizy. Po kilku dniach prof. Saronka odpisał, że wraz ze swoim asystentem zbadal ciecz i stwierdził, że próbka otrzymana wykazuje podobieństwo do oleju skalnego, a w szczególności do ropy alzackiej.

W poszukiwaniach swych dr. Paszkiewicz nie ograniczył się do stawku kcynskiego, lecz z dużym nakładem energii zbadal okolice w promieniu 15 km., stwierdzając w miejscowościach Kowalewo i in-

nych analogiczne objawy samorzutnego wydobywania się ropy naftowej na powierzchnię. Badania te pozwoliły mu postawić hipotezę, że ewentualne zagłębienie naftowe obejmuje przestrzeń kilkudziesięciu km. kw.

Hipoteza ta jest tem bardziej słuszna, jeśli się zważy, że pod Kcynią znajdują się niezwykle pokłady soli, węgla brunatnego, wapna, kredy, gliny wysokogatunkowej oraz że cały teren znajduje się na dawnym pojezierzu, gdzie siła rzeczy przez wieki musiało się na-

gromadzić wiele pozostałości świata organicznego.

Dr. Paszkiewicz chce obecnie doprowadzić do próbnich wierceń. Zjawisko samorzutnego wydobywania się ropy tłumaczy silnymi upałami tegorocznej wiosny, które sięgając znacznie wgląd, rozgrzały olej do tego stopnia, że zdołał on przebić się poprzez pokłady ziemi i wydobyć się na powierzchnię

Dr. med.

### S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)  
Stankiewicza 34 telef. 146-10  
godz. przyj. od 11-1 i 3-4 pp

### Dr. Akselrad

chor. wewnętrzne  
powrócił  
Nawrot 39, tel. 186-22

### Doktor REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
leczenie niemocy płciowej  
Południowa 28, tel. 201-93  
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w. w niedziele i święta od 9-1 pp.

### G. Szymańska

Lekarz - Dentysta  
Narutowicza 3  
Przyjmuje od 3-8 wiecz.

## ŁÓDZKA SZKOŁA MUZYCZNA

Zatwierdz. przez. Min. W. R. i O. P.

Kierownictwo artystyczne:

**Prof. ZBIGNIEW DRZEWIECKI**

(Prof. Konserw. Państwowego w Warszawie)

KLASA FORTEPIANOWA: I. Cyzyn  
Z. Chejfec-Lejzerowicz  
Prof. G. Baumgarten  
SKRZYPCOWA: Dyr. T. Ryder  
PRZEDM. TEORETYCZNA: H. Jabłoń  
KAMERALNA: H. Jabłoń

**Piotrkowska 53. Front II p.**  
(Dawniej — Radwańska Nr. 4.)

Kancelaria przyjmuje zapisy od 12-14 i 15-17. Tel. 183-92.  
Telefoniczne informacje od 10-12, tel. 248-92.  
= Początek roku szkolnego 15-go września =  
WARUNKI PRZYSTĘPNE. DLA NIEZAMOŻNYCH ULGI.

TEATR

## „BAGATELA”

Piotrkowska 94. — Tel. 240-50

Dziś i dni następnych! Zespół artystyczny pod kier. **CZESŁAWA SKONIECZNEGO** zaprasza na wielką rewję **W TYM SEK?!**

na czele zespołu:  
**Helena Makowska, Ela Antoszówna, Loda Niemirzanka, Czesława Popielewska, Czesław Skonieczny, Jan Woyciezko, Tadeusz Zakrzewski, Michał Danecki**

oraz zespół **BALETOWY Wielkiej Rewji Warszawy**

Dziś dwa przedstawienia początek o godz. 8 i 10 w.  
Ceny miejsc od gr. 75 do Zł. 3.—  
Kasa czynna codziennie od godz. 11-2 i od 5 do końca przedstawienia

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wycieczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zastać można od 1-3. Lekcja 1 zł. 312-3

RUTYNOWANA korepetytor-ka udziela lekcji w zakresie 8-10 klas, przysposabia do egzaminów (matury). Of. s. ub „Maturzystka“.

### Kupno i sprzedaż.

APARAT zapobiegający dla panów starszych i młodszych, którzy cierpią na niemoc płciową, żądajcie broszurki z dokładnym opisem. Wysyłam gratis pod bezwzględna dyskrecją. Post-restant pod „Aparat“ 921-

STOJĄCY kocioł wodnorurkowy 13 kw. metr. powierzchni ogrzewalnej, 7 atm. ciśnienia z książką kotłową, okazjynie do sprzedania. Fabryka mydła Hugo Guttel, Łódź, Wólczańska nr. 117. 8264-3

**Choroby zwierząt**  
(Specjalność — psy domowe)  
Lekarz weterynaryjny  
**M. A. Reich**  
powrócił  
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p.p.  
Wjazd do chorych zwierząt  
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77  
Ceny lecznicowe.

### Różne

POSZUKIWANY swat (izr.), który bywa w lepszych domach. Oferty do admin. sub „Swat“ 308-2

POTRZEBNY inteligentny swat lub swatka, Gdańska nr 44, m. 11.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej nr. 10910 na nazwisko Klub P. P. S. Łódź, ul. Dr. Stealinga 31.

### Posady

INTELIGENTNEJ panny z hebrajskim do dwojga dzieci na popołudnie poszukuję. Narutowicza nr. 35, mieszk. 10.

### Lokale

4 POKOJOWE mieszkanie, hall wszelkie wygody, I piętro, w nowym domu, do wynajęcia od października. Kopernika nr. 21 z dozorcą. Tel. 237-07.

Z KLATKI SCHODOWEJ umeblowany słoneczny pokój do wynajęcia. Zastać od 2 — 4 lub wieczorem. Wólczańska 37 m. 22.

POSZUKUJĘ słonecznego mieszkania (dwa pokoje, kuchnia, wygody) w stronie południowej miasta, na I-em lub II-em piętrze. Dzwonić 3 — 5, tel. 103-14. 8316-2

**SALA FILHARMONJI**  
W ŁODZI, UL. NARUTOWICZA 20. — TELEFON 213-84.

W PONIEDZIAŁEK, 17-GO WRZEŚNIA O GODZ. 20.15 (8 min. 15 wiecz.) odbędzie się pod wysokim protektoratem JWP. Prezydentowej Marji Ignacowej Mościckiej

## KONCERT SKRZYPCOWY

mistrza

# BRONISŁAWA HUBERMANA

Akompanjuje — **JAKÓB GIMPEL** ze Lwowa.

Całkowity dochód z koncertu przeznaczony na rzecz pomocy ofiarom powodzi.

Bilety, już od poniedziałku, 10 b. m., do nabycia w kasie Filharmonji.

# Dziś niezwykła Miłość Tarzana w CASINIE

premjera filmu Szczegóły w tekście

Dr. med.  
**M. LEWINSONOWA**  
chor. weneryczne i skórne  
(dla kobiet i dzieci)  
PIOTRKOWSKA 86, front II p.  
Tel. 143-63  
przyjm. od 1-3 i 4-6 pp.  
**Ceny lecznicowe**

GABINETY I SZKOŁA KOSMETYCZNA  
Zatw. przez wł. Państw.  
Dr. med. Lewinsonowej  
Piotrkowska 86, front II p.  
Leczenie i pielęgnacja cery i włosów  
Dla pracujących ulgi  
Godz. przyj. od 10 r. do 8 w.

DOKTOR  
**Z. Henrykowski**  
Choroby skórne, weneryczne  
i płciowe  
przeprowadził się na ul.  
Piotrkowską 86, tel. 143-63  
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz.  
w niedz. i święta od 9-1 ppol.  
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr.  
**J. Herszfinkiel**  
powrócił  
Zielona 8-a, tel. 111-87

Dr. med.  
**Wołkowyski**  
przeprowadził się na ul.  
Cegielniana 11 tel. 238-02  
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne  
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.  
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.  
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.  
**Artur Banasz**  
chirurg-urolog  
Wólczańska 23, tel. 139-88  
przyjmuje od 4 do 6 pp.

DRYGINALNE PRÓSKKI  
MIGRENO-MERVOSIN  
R. M. W. N. 1929.  
Z FABRYKI KOGUTKIEM  
ZA ŚRODKIEM  
KOJĄCYM BÓLE  
ZASTOSOWANIE  
**BÓLE GŁOWY**  
MIGRENA, NEURALGIA,  
**BÓLE ZĘBÓW**  
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE ARTRETYCZNE  
STAWOWE, KOSTNE, I.T.P.  
ZADAJCIE W APTEKACH PRÓSKKÓW  
ZE ZN. FABRYKI KOGUTKIEM  
W ORYGINALNYM OPAKOWANIU  
PO 5 PRÓSKKÓW W PUDEŁKU

Dźwiękowy



**Dziś**  
uroczyste otwarcie sezonu  
pod znakiem humoru, beztroski i wesołości!

Uroczą, zalotną, czarującą

**ANNY ONDRA**

flirtuje, porywa, szaleje w szampańskiej, pikantnej komedji muzycznej najnowszej produkcji 1934 | 35



W głównej roli męskiej znakomity

**Rene Lefevre**

Humor — Erotyka — Pikanterja — Sentyment  
Perła komedji francuskich.

Najweselszy kalejdoskop zabawnych zdarzeń.

**Reż. Karol Lamacz.**

Nadprogram: Najnowszy tygodnik dźwiękowy FOXA

Passe-partouts i bilety ulgowe **nieważne.**

Początek seansów o godz. 4-ej

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P.

**KURSY MUZYCZNE**  
**HELENY ARONSON-WIŃNIKOWEJ**

pod kier. artystycznym  
**prof. JÓZEFA TURCZYŃSKIEGO.**

Klasy: fortepian, skrzypce,  
śpiew i teor. przedmioty.

Zapisy przyjmuje kancelarja przy  
ul. SIENKIEWICZA 53, m. 20  
od 10-12 i od 4-6 pp.

**Przychodnia Przeciwgruźlicza**  
**Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół**

**Dzieci w Łodzi**

mieszcząca się przy ul. Kilińskiego 49, zostaje  
przeniesiona z dniem 15 września r. b. do  
nowego lokalu

przy ul. Piotrkowskiej 278, tel. 147-91

**Ogłoszenie.**

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy „Przedsiębiorstwo Budowlane Izrael Tyller” oraz Izraela i Sury Szajndli małżonków Tyller zawiadamiają, że w dniu 4 września 1934 roku Sąd Okręgowy w Łodzi postanowił wyznaczyć w trybie art. 511 K. H. nowy trzymiesięczny termin sprawdzania wierzytelności, i że wierzyciele, którzy w terminie 3-ty miesięcznym w kancelarji naszej w Łodzi, przy ul. Kilińskiego nr. 78, w godz. 5-7 po poł. nie zgłoszą swych pretensji, nie będą należec do mających się dokonać podziałów masy upadłości firmy „Przedsiębiorstwo Budowlane Izrael Tyller” oraz Izraela i Sury Szajndli małżonków Tyller.

Sprawdzenie wierzytelności, na mocy art. 505 K. H. odbędzie się w obecności p. Sędziego Komisarza w dniu 18 grudnia 1934 roku o godz. 11 w Sądzie Okręgowym w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 15.

Łódź, dnia 12 września 1934 roku

Syndycy Tymczasowi

Adwokat **Roman Wajnkonis**

**Władysław Lewandowicz**

Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 78

**Ogłoszenie.**

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Kawiarnia i Restauracja „Louvre” na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 18 września 1934 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego

Syndyk tymczasowy

**Stanisław Kublak**

Łódź, ul. Przejazd 6.

Dźwiękowe kino  
**Przedwiośnie**



Zeromskiego 74 | 76  
tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

**Świat należy do ciebie**

Całkowicie śpiewany i mówiony w języku niemieckim. W roli popisowej: światowej sławy tenor **Józef SCHMIDT** (Śpiew Schmidta — to uczta dla melomanów), **Szöke Szakal i Liliana Dietz.**

Następny program: „HRABINA MONTE CHRISTO”. W roli głównej: BRYGIDA HELM.

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Kupony ulgowe w niedzielę nieważne.

Dnia 15 września r. b. o godz. 12-ej i 16 b. m. o g. 11-ej **poranki dla młodzieży**

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt) i-sza strona 2 zł. Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Roszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i małżeńskie 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, fr.m. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odn. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101